

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZESZĄCY PIERWSZY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego”, wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kanciarze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dzisiaj: ss. Sabina W. i Pelagji P.

Jutro: ss. Jana Gwałberta.

Środa: ss. Małgorzaty P. M.

Czwartek: ss. Bonawentury Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 53

Zachód „ 8 „ 16

Długość dnia godzin 16 minut 22

Ubyło „ 0 „ 21

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Piątek: Rozesłanie Apostołów i s. Henryka

Sobota: N. Marji Panny Szkaplerznej.

Niedziela: ss. Aleksandra W. i Berty P.

Poniedziałek: ss. Szymona z Lipy i Kamila

— W dniu wczorajszym w dokonaniu tygodniowego odpustu Opatrzności Boskiej, w kościele św. Ducha, wprost ulicy Mostowej, słowo Boże głosili:

Zrana w czasie Sumy JX. Chelmiński, rektor tegoż kościoła.

Zaś w czasie Nieszporów JX. Rembelski.

W kościele N. Marji Panny Łaskawej odbyło się w dniu wczorajszym uroczyste nabożeństwo ku czci św. Józefa Kalasantego.

W kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbyło się również wczoraj odpustowe nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, tak w czasie Sumy jak i podczas Nieszporów, ku czci do-

rocznej pamiątki poświęcenia tego Przybytku Pańskiego.

W kościele św. Krzyża odbyła się już wczoraj, o godzinie 7-tej rano, pierwsza Nowenna do św. Wincentego a Paulo.

Nowenny te o tejże samej godzinie odbywać się będą przez 9 dni z kolcy, aż do uroczystości św. Wincentego, przypadającej 19-go b. m., w którym to dniu odpustem zupełnym uroczystość rzeczona obchodzoną będzie.

W kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, wielkie nabożeństwo wczorajsze celebrował JX. Dietrich, kanonik archikatedralny (jubilat).

Słowo zaś Boże głosił JX. Budyta.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 9-go lipca. — Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani raczyli przyjmować posła nadzwyczajnego i pełnomocnego ministra Portugalji barona Santosa, który przybył w celu wręczenia Najjaśniejszemu Panu, Najjaśniejszej Pani i Następcy Tronu orderów portugalskich. Poprzedniego dnia przedstawiła się Monarsze deputacja od mieszkańców Petersburgu.

Petersburg 9-go lipca. — Malarz Kramski robi obecnie portret Najjaśniejszej Pani w kostjumie narodowym.

Petersburg 9-go lipca. — Wyjechał ztąd za granicę koleją warszawsko-petersburską poseł japoński Janachiwaro. Markiz Tseng, ambasador chiński, ma wkrótce przybyć z Paryża do Petersburga.

Petersburg 9-go lipca. — Projekt ustawy zreformowanej akademji wojenno-medycznej został, jak donoszą gazety, zatwierdzony przez radę wojenną.

Petersburg 9-go lipca. — Gazety donoszą, że stanowczo zdecydowanem zostało w zasadzie zniesienie podatku „podusznego”, które też faktycznie, jak najprędzej będzie to możebne, nastąpi.

Kijów 9-go lipca. — Sędzia pokoju 9 oddziału, stosownie do rozporządzenia general-gubernatora, rozpoczął już sądownictwo spraw wynikających z zaburzeń. Na pierwszym posiedzeniu zostały osądzone trzy sprawy.

Odesa 9-go lipca. — W sądzie wojenno-okręgowym tutejszym sądzoną była sprawa podporucznika intendentury Popowa, oskarżonego o kradzież brylantów i pereł za 30,000 rubli jakiejs tureczynie w Warnie. Popow skazany został na zesłanie do Tobolska.

Stowarzyszenie subjektów handlowych.

Onegdajsze posiedzenie subjektów handlowych zgail, jak zwykle, przewodniczący, pan Methal i zaproponował na wstępie, ażeby obecni uczcili przez powstanie pamięć członka honorowego stowarzyszenia, Henryka Nelkenbauma (b. sędziego trybunału handlowego i współnika domu handlowego „Kronenberg, Nelkenbaum i spółka”), który tegoż dnia zakończył życie.

Wniosek ten przyjęto i spełniono natychmiast, a potem p. Szmideberg odczytał sprawozdanie zarządu za rok 1880.

W sprawozdaniu tem była mowa przedewszystkiem o losie projektu nowej ustawy dla stowarzyszenia.

Jeszcze na posiedzeniu w lipcu roku zeszłego projekt nowej ustawy został akceptowany z pewnemi

zmianami przez ogólne zgromadzenie, a artykuł 4 projektu, orzekający, że członkami rzeczywistymi stowarzyszenia mogą zostać: „wszyscy subjecci handlowi w granicach Królestwa Polskiego”, a więc znoszący dotychczasową odrębność wyznaniową stowarzyszenia — przyjęty został przez ogólne zebranie grzmiotem oklasków.

Przedstawienie uchwalonego już projektu ustawy do zatwierdzenia władzy uległo jednakowoż dalszej zwłoce, na skutek propozycji p. starszego zgromadzenia kupców, ażeby zarząd stowarzyszenia zaniechał przedstawienia władzy owego projektu ustawy, i żeby natomiast członkowie delegacji subjektów wspólnie z członkami stowarzyszenia zreagowali nową usługę.

Ustawa ta, za pośrednictwem zgromadzenia kupców, zakomunikowaną byłaby władzy do zatwierdzenia i w ten sposób powstałaby instytucja dla subjektów handlowych, bez różnicy wyznania, na miejsce istniejącego stowarzyszenia; wszelako na propozycję tę ogólne zebranie stowarzyszenia subjektów nie zgodziło się.

Główne motywy takiej uchwały zasadzały się na tem:

1) Że ponieważ stowarzyszenie już istnieje, nie zachodzi potrzeba rozwiązania go w tym celu, ażeby uzyskać nowe, że należy raczej korzystać z dobrodziejstw istniejącego już stowarzyszenia i rozszerzyć zakres jego działalności, co daleko łatwiej może być osiągniętem, niż uzyskanie zatwierdzenia na założenie takiejże samej instytucji nowej; 2) że uchwalony już przez ogólne zgromadzenie projekt nowej ustawy odbiera tej instytucji charakter wyłączności, tworząc tem samem stowarzyszenie wspólne dla subjektów handlowych bez różnicy wyznania, do czego właśnie zmierzała głównie i propozycja pana starszego zgromadzenia kupców; że wreszcie co do tejże propozycji jeszcze i ten wzgląd silnie przemawia za przeprowadzeniem przyjętego projektu nowej ustawy, iż takowa czyni żądanie dwom doniosłego znaczenia warunkom, a mianowicie: zapewnia stowarzyszeniu samoistność i zupełną niezależność od

Tendencyjność i krytyka.

Słów kilka z powodu dzieła dra P. Chmielowskiego p. t. „Zarys literatury polskiej z ostatnich lat szesnastu”.

(Dalszy ciąg. — Patrz nr 150.)

Może więc bez uprzedzenia i bez chęci kontrowersji autorowi *quand même* ośmieliliśmy się wspomnieć wyżej, że niepotrzebnie tak dużo tracił czasu, aby się w końcu przyznać, że pisał szeroko i z całym namaszczeniem o rzeczach, na specjalną uwagę nie zasługujących.

Ozas zaś jest drogi. Mniejsza o czytelnika, chodzi o autora. Napisawszy więcej to, cośmy powiedzieli w krótkich słowach, byłby sobie tego drogiego czasu bardzo wiele oszczędził. Wprawdzie literatura byłaby uboższą o całe pół tomu 27-go dzieła tegoż autora, mniemam jednak, że najznakomitsi nawet pisarze coś ze siebie dla dobra ogółu poświęcić winni, tem więcej jeśli to im samym na korzyść wyjść może.

Tymczasem można było czasu tego użyć inaczej. Mógł był autor np. zacząć pisać dwudzieste ósme dzieło. Materiału i pola do popisu jeszcze dużo i mnóstwo dotąd w literaturze, choćby tylko naszej, znajduje się ludzi, których nie skrzytykować do tej pory.

Ze spisu „dział” na samej okładce dowie się każdy ciekawy, choćby nie obeznany dokładnie z treścią dzieł samych, że pomiędzy już skrzytykowanymi znajdują się wcale pokaźne indywidualia z literatury naszej, jak np. Mickiewicz, Krasiński, Słowacki; nie mniej kilku pomniejszych, których także nieśmiertelniono, jak Kaczkowski, Rzewuski, Krasiński, Śniadecki i kilku innych.

Na ten zaszczyt i na podobny pomnik nieśmiertelności czeka jeszcze cały zastęp.

Pozostają: Bohdan Zaleski, Goszczyński, Pol, Gar-

czyński, Malecowski, Brodziński, Libelt, Józ. Korzeniowski, Fr. Morawski, Kochanowski, Klonowicz, Rej, Kondratowicz, — lub całkiem maluczy, którzy nawet nie przeczuwali, że kiedykolwiek założy się *Przegl. Tygodn.* i że tym sposobem nastąpi nowa epoka w literaturze, jak: Wasilewski, Berwiński, Drużbacka, Niemcewicz, Czacki, Karpiński, Książnin, Zabłocki — i tylu... tylu innych.

Ale człowiek nauki niekoniecznie ciągle pisać potrzebuje. Uczeń ludzie trudnią się niemniej czytaniem.

Jeżeli bowiem na polu „krytykowania” cale jeszcze obszary odległemi leżą dla płodnego pióra, to pożytecznych książek znajduje się na półkach prywatnych i publicznych bibliotek nieprzeliczone mnóstwo.

Dla przykładu wymienimy kilka, nie szukając wcale zbyt daleko, ale biorąc pierwsze lepsze z brzęgu.

Tak np. przeczytawszy (choć pobieżnie) maleńki podręcznik *Propedeutik zum Studium der ersten Grundsätze der Logik — für höhere Gymnasialklassen*, dowiedzieć się można, że nie jest z korzyścią, ani dla piszącego ani dla myśliciela, dowodzić czegoś co nie istnieje, lub nareszcie powiedzieć o jakiejs walce, że była przełomem literacko-społecznym, a potem samemu się przyznać, że cała walka nie warta fajki tabaki.

Nie czytając nawet całego Descartesa, który istotnie nudny jest i ciężki a nie wiele zeń wyciągnie korzyści człowiek, choćby arcypobieżnie z filozofją późniejszą obeznany — ale przeczytawszy choćby tylko przedmowę Juliusza Simona do dzieł tegoż filozofa, która jest treściwą, jasną i bardzo głęboką, przekonać się można, że Descartes, choć powszechnie *spiritualistą* (str. 61) nazwany, mocno już skłania się ku materializmowi. Nawet — choć nie zna eksperymentu i metody doświadczalnej — ma już o niej pewne przecucie. Słusznie też mówi Ju J. Simon, że: *à chaque pas que fait Descartes dans la philo-*

sophie, il met aux prises deux principes, la raison et la foi, la matière et l'esprit, par sa théorie sur la création, la mécanique et la dynamique.

Ostatnie słowo, jak niemniej wiele innych służą za dowód, że jeśli może Leibnitz i inni — dalej Hegel i całe mnóstwo metafizyków najczystszej wody są przeciwstawieniem najnowszych metod filozofji opartej na doświadczeniu i na eksperymencie, to przeciwstawieniem takim Descartes nie jest, jakkolwiek być może łatwo, że autor w studjach swoich przeczytał w jakim podręczniku, lub prawdopodobnie w encyklopedji (może A. Wiślickiego) imię tegoż filozofa pomiędzy *spiritualistami*.

Pomiędzy wielu innemi bardzo pożytecznemi dziełami polecić można niemniej tak autorowi, jak każdemu, który zasklepiwszy się w ciasnej i zapożytcznej formule, rozwija ztąd poglądy estetyczne na literaturę w ogóle, a beletrystykę w szczególności, rzecz bardzo lekką, a przecież stanowczo głębszą nawet od „*cours de philosophie positive*”, mianowicie ogólne i tak szerokie poglądy filozoficzne Henryka Heinego.

Czy może być myśliciel, podający w negatywnej i szydzącej formie głębsze a tak szerokie i żadną formułą nie zacieśnione poglądy, jak ten najgenialniejszy pomiędzy sceptykami, a pomiędzy geniuszami najseptyczniejszy filozof-artysta.

Ach! jakież śmiertelne od niego biorą ciężki wszyscy, którym teoryjka zastępuje filozofję, formułka estetyczna poczucie piękna, ciasna doktryna — nauka, a ciężki i nieociosany frazes zaszczerpiony na takich teorjach, formułkach i doktrynach — krytykę.

Heine — filozof? — zawola autor. — Gdzież to napisane?

Bez wątpienia ani podręcznik, ani encyklopedia żadna, nawet A. Wiślickiego, nie mówi o tem.

A przecież, na złość encyklopedjom i podręcznikom stanowczo twierdzić można, że jeśli ogólny duch filozoficzny XIX wieku, duch negacji, sceptycyzmu i — niewiadomo, boskiej czy szatańskiej ironji, znalazł

innych instytucji prywatnych, tudzież bezpłacen-
stwo i nietykalność jego funduszu.

Nie należy przystępować, ażeby subje-
kty wyznania chrześcijańskiego nie chcieli się zapisywać
na członków stowarzyszenia, które im daje używal-
ność praw i zebranych już funduszu w takim stop-
niu jak i dawnym uczestnikom.

Zresztą wszelka wątpliwość prawie ustaje wobec
tego faktu, że kilkunastu subje-
któw chrześcijańskiego, reprezentujących liczbę daleko
znaczniejszą, pismienicie i publicznie wyraziło już ży-
wienie przystąpienia do stowarzyszenia subje-
któw handlowych.

Natomiast ogólne zgromadzenie poleciło swemu
zarządowi, ażeby uchwalony projekt nowej ustawy
zakomunikowany przezeń został delegacji subje-
któw handlowych miasta Warszawy dla poczynienia uwag
i poprawek.

Zarząd wywiązał się z tego polecenia, lecz pożąda-
ne przejrzenie ustawy nie nastąpiło.

Ostatecznie tedy projekt nowej ustawy oddany
został na właściwą drogę, dla uzyskania zatwierdze-
nia przez władzę.

Co się tyczy bilansów rachunkowych stowarzysze-
nia w roku 1880, przedstawiają one cyfrę dochodów,
równoważącą prawie cyfrę wydatków, co przypis-
ać należy drożyznie i innym czynnikom, zawsze naj-
bardziej dotyczącym klasy pracującej.

Przyczyny te spowodowały z jednej strony wię-
ksze, niż zwykle obciążenie rubryki wsparć, z dru-
giej znaczne zaległości w składkach, oraz prawie
zupełny brak ofiar dobrowolnych.

Z inicjatywy zarządu stowarzyszenia powstał w
r. b. projekt urządzenia wykładów wieczornych dla
subje-któw lub raczej dla uczniów, pracujących w
sklepach, którzy, przez cały dzień zatrudnieni, nie
mają żadnego sposobności do nabycia wiadomości
choćby początkowych.

Wykłady te wieczorne uzyskały już zatwierdzenie
władzy i urzędzone zostały za staraniem zarządu
przy szkole realnej p. Dicksteina, który na ten cel
ofiarował miejsce i zarazem osobisty dozór i kieru-
nek nad wykładami.

Jednocześnie znaczniejsi kupcy oświadczyli, że
nie tylko chętnie dozwolą swym uczniom uczęszczać
na te wykłady, uwalniając ich w dniu wykładów
wcześniej od zajęć, lecz, że zarazem odczuwają nad tem
błąd, ażeby ich uczniowie regularnie uczęszczali na
wykłady i z nich jaknajwiększy odnosili pożytek.

W końcu sprawozdania zarząd wyraził gorące ży-
wienie, ażeby zatwierdzenie nowej ustawy, usuwają-
cej zagrodę wyznaniową, jaknajprędzej przyjsię
mogło do skutku.

Dlatego zarząd zwraca się z prośbą do wszystkich
osób, którym ta sprawa leży na sercu, zwłaszcza zaś

do wpływowych członków honorowych stowarzysze-
nia, ażeby zechcieli popierać go w usiłowaniach dą-
żących do przemienienia obecnej instytucji wyznani-
owej w instytucję krajową charakteru ogólnego.

Obrady na posiedzeniu onegdajszym rozpoczął
p. Methal, który zaproponował, ażeby stowarzysze-
nie zagwarantowało panu Dicksteinowi możność u-
trzymania owej szkoły wieczornej: stowarzyszenie
winno wystarać się na t. n. cel. rs. 50 miesięcznie,
nie wątpi, że jednak kwotę ową będzie można o-
trzymać drogą dobrowolnych składek, dotych-
czas bowiem zadeklarowano już sumę rs. 460 na lat
trzy, a prawdopodobnie wpisy te jeszcze się powię-
kszą.

Pomimo to jednak stowarzyszenie powinno się zo-
bowiazać, iż w razie potrzeby wyznaczać będzie
przez lat pięć na utrzymanie szkoły po rs. 300.

Po przewodniczącym głos zabrał p. Józef Natan-
son i radził, ażeby ogólne zgromadzenie powołało do
zbierania składek na cel rzeczony specjalną komi-
sję.

Wniosek pana J. Natansona przyjęty został z tą
zmianą, że zgromadzenie wybierać będzie jednego
delegata do zbierania tych składek.

Na delegata zaproponował p. Methal nieobecnego
na posiedzeniu p. Kazimierza Natansona.

Zgromadzenie, zgodnie z tą propozycją, wybrało
p. K. Natansona, z zastrzeżeniem oczywiście, jeżeli
tenże zgodzi się na przyjęcie owego mandatu.

Następnie uchwalono, że w razie, gdyby zabra-
kło funduszu na utrzymanie szkoły rzeczony, defi-
cyt pokrywany będzie przez całe zgromadzenie, a
w razie niemożności przez członków zamożniejszych.

W końcu posiedzenia zgromadzenie ogólne zobo-
wiązało się tytułem dobrowolnych ofiar opłacać rs.
200 do komornego za nowy lokal, na czas zawarcia
trzyletniego kontraktu.

Z powodu spóźnionej już pory, obrady nad proje-
ktem kasy przezorności dla subje-któw handlowych
odłożono do zebrania przyszłego, które zwołane ma
zostać w końcu września.

ECHA KĄPIELOWE.

Kissingen 6 go lipca.

Przyjeżdżajcie! Już jedziecie! Jutro będziecie!
Chodząc po ulicach, te tylko wyrazy uchwylić by-
ło można z rozmów, tak cieżkich obywateli Kis-
singenu, jak i gości kąpielowych.

Nawiasem mówiąc na 100 tych ostatnich mamy
tu:

prawdy miał słusność i dlatego był Heinem. Autor
wcale go nie naśladował. A przecież tyle ma do tego
sposobności!

Jakże prześliczną mieliśmy wiosnę w tym roku!
Jak tam patrzeć w budzącą się nową naturę, czepać
można prawdziwe, od nikogo nie zapożyczone źródło
prosty, a tak głęboki prawd życia. Mniemam autor
może, że proste przypatrywanie się rozwijającej się
naturze ubliża zasadom i godności szanującego się
pozytywisty, który tylko naukowy pogląd za godny
uwagi pożytywać powinien? Bynajmniej.

Owszem, gdyby autor kiedykolwiek chciał się
przejsię, choćby po bliższych okolicach naszej sto-
licy i spojrzeć naokoło siebie, nie okiem uczonego „po-
zytywisty i krytyka“, ale okiem najwzajemniejszego
człowieka, zmieniłby niewątpliwie zdanie. Przekonał-
by się, że tak jak naturalnie i bezwiednie rozwija się
siła coraz to nowa w przyrodzie niewiadoma swej
własnej mocy, nieogładająca się na żadne teorie, na
żadne doktryny, ale biorąca żywot z własnego nieprze-
branego źródła bogactwa, że tak jak najpotężniejsza
działalność każdemu mistrzyni umie się stroić bez koki-
terji, posażać bez szukania ztąd źródła pychy dla
samej siebie, uczyć bez pretensji do uczonej, iść
naprzód bez głoszenia teoryj o postępie, — że tak samo
i społeczeństwo, mianowicie będące narodem, umie
brać z własnego łona nowe siły żywotne, manifesto-
wać istnienie bez zakładania lub czytania nawet pseu-
do-postępowych gazet. Jeśli zaś ten rozwój społeczny,
pomimo tak niefortunnych warunków, widny jest prze-
cież, choćby w naszym biednym kraju, nawet w o-
statnim szesnastolecu, to nie za sprawą teoryj pozy-
tywnych, ale za sprawą ogólnego ducha postępu i ro-
zwoju wilizacji.

W świecie zaś intelektualnym nastąpić on może
wcale na innych drogach i za sprawą całkiem innego
procesu ducha, jak za sprawą *Przeglądu tyg.* Hama-
czenia kilku ustępów z Darwina, przeczytania dzieł
Littrégo, lub odkrycia pierwiastku realnego w Panu
Tadeuszu.

Tak już — nie dosownie jakoś i nielogicznie usta-
nowiła najwyższa siła porządek rzeczy, że wszystkie

przełomy w świecie ducha i w świecie materji, które
później profesorowie literatury i historii pracowicie
na okresy i epoki dzielą, nie zaczynają się od rzucania
błotem na wszystko, co przedtem było, nie zaczynają
się od wyszydzenia tego, co działo się „ojcowie
bezdzieln“, ale manifestują żywotność swą, „mło-
dost“, postępowość, dziejowy i społeczny — niemniej
rozwój duchowy — nie czem innym, jak własnie
czynem. Czy należy cytować przykłady?

Dlaczegożby nie?

Oto Gete i Szylar, ani słowem nie skrytykowali
swych poprzedników, nie mówili, że Klopstock na-
dany jest i ekliwy, Wieland rozwickły, że nie wystar-
czała dla narodu ani *arste*, ani *zweite schlesische*, ani
też *leipziger Dichterschule*, ale bez żadnej ceremonji
stworzyli dla swej ojczyzny nowe a wiekopomne dzie-
ła, wzięte ze skarbnicy własnego geniuszu. A prze-
cież, chociaż nie wzięli się do tego za sprawą „na-
wych i zagranicznych“ teoryj i wyników wiedzy, je-
dnakże jakoś im się to udało.

Przedtem już Gotthold Efraim Lessing, zanim na-
pisał *Hamburgische Dramaturgie*, w której całą ni-
coś dawnego wolterjańskiego teatru wykazał, miał
tę bezczelność, że w pierw stworzył oryginalny teatr
dla własnej ojczyzny. Pomimo tej nielogiczności
także mu się nieźle powiodło. — Może z historii chce
autor przykładu? — Owszem, choćby najbanalniej-
szy. — Oto Napoleon zanim pobił armje związkowych,
nie poszedł do uczonych strategików w Luvrze,
i ani słowem nie powiedział, że nauka strategji jest
przestarzała i nie zastosowana do postępu broni da-
lekonośnej. Dopiero później wykrzyknął strategję:
Napoleon stworzył nową sztukę i szkołę wojenną,
a dawniejsze są diabła warte!

ale po co te banalne przykłady? Oto dla tego, że
autor mało wraz z Heinem czerpał mądrość z jej
naturalnego źródła, ztąd poszło, że zamiast wycią-
gać wnioski z faktów, których nie miał, ulepiał pra-
cowicie fakta jakichś „przełomów i nowych dróg du-
chowych“ z kruszej gliny teoryjek i formulek, nawet
nie własnych, ale tych, które brał za „nowe“, a cenił,
ponieważ były „zagraniczne.“

(D. c. n.)

Adam Goraj.

berlińczyków 40
innych Niemców 43

rosjan 7
innych cudzoziemców 8

Polaków doliczyłem się zaledwie 30 osób.
Wszystkich gości kąpielowych od początku sezo-
nu zapisało się dotąd do czterech tysięcy.

Nie dziw więc, wobec powyższego stosunku naro-
dowości, że od kilku tygodni słychać było tylko zda-
nia odnoszące się do prawdopodobnego przybycia
Bismarcka.

Jakkolwiek bowiem większość bawiących tu niem-
ców należy do partji kancelarzowi nieprzyjajnych,
wszyscy jednak o nim tylko mówią i nim się zaj-
mują.

A zresztą czy można nie mówić o Bismarcku... w
Kissingen!

Miasteczko to istotnie jakby już zapomniało, że le-
ży na ziemi bawarskiej, że synowie tej ziemi nieopod-
dal jego murów stoczyli krwawą bitwę z prusakami
w r. 1866, że wiele grobów je otacza...

Idea jednoci niemieckiej przeważała na szali pa-
trjotyzmu.

W miejscu „Bawarii oplakującej swych synów“,
stoi tu piękny zresztą marmurowy posąg „Germanji“,
roniącej łzy kamienne zarówno po bawarach, jak i
po prusakach.

Sic transit gloria Bavariae... w Kissingenie.
Ale to ustęp tylko...

W odległości kilku kilometrów od miasta leżą
pyszne istotnie saliny; wpośród gmachu kąpie-
lowego, pod wielkim oszklonym kłosem, z otworu
świdrowego wytryska tam źródło solanki, w kwas
węglany bogatej.

Możnaby patrzeć godzinami na te fale, hucnie i
obficie wydobywające się z łona ziemi, przynoszące
nam głuchą wieść o zarze, jaki pali wnętrze naszej
karmicielki, — gdyby nie... Bismarck!

Bo o parę kroków od gmachu, wpośród kłom-
bów obsadzonych kwiatami, naprzeciwko turbiny i
koła wodnego pompujących solankę, sterczy niby
olbrzymi koleś „kancelarz żelazny“, tymrazem z bron-
zu odlany.

W wojskowym mundurze, z głową odkrytą, jak
drag prosty, ręce wsparł na szabli i jakby się w poe-
tycznej pograżył zadumie...

Bismarck i... poezja!
Do czego dojsz można w Kissingenie!

Przy kancelarzu, na pnju drzewa, leżą papiery i
i furażerka pruska; pieniek zdaleka jak pełny wo-
rek wygląda.

To nasze pięć miliardów — zawołał przy mnie
stojący francuz.

Oczekiwano Bismarcka już od dwóch tygodni, na-
reszcie w sobotę (2 lipca) zawitał do Kissingenu; sta-

wyraźne odbicie w pojedynczym umyśle ludzkim,
streścił się ogólnym zarysem w komórkach jednej
genialnej głowy, jeśli kto umiał prawdę tego wieku
wygłosić jasno *przeczuć*, to takim był Heine.

Być może łatwo, że zarażony przez autora jego sy-
stemem sympatji, powoduję się tem uczuciem, mó-
wiąc o Heinem, najsympatyczniejszym pomiędzy
niemcami, choćby dla tego, że Niemcem nie był ani
z ducha, ani z formy. On sam mówi (*zur Geschichte
der Religion und Philosophie in Deutschland*), zapy-
tując, dlaczego Niemiec filozofowie mają wstręt
i obawę przed wypowiedzianiem swych myśli tak, aby
ich ogół mógł zrozumieć, że to się dzieje „aus Scheu
vor den Resultaten ihres eigenen Denkens, die sie nicht
wagen du Volke mitzuteilen. Ich — ich habe nicht
diese Scheu, denn ich bin kein Gelehrter, ich selber bin
Volk.“

Doprawdy nie tak nie odświeża umysłu, mianowi-
cie błądzącego po zapożyczonych teoriach, aby z nich
uknąć kamień mądrości, jak lekkie, samodzielne a
bezprensjonalne poglądy wielkiego sceptyka.

Ale na odświeżenie umysłu miał on sposób. Jeśli
mu zbrzydły cuchnące ulice Hamburga, wylatywał
w świat szeroki i odżywał się zdrowym techniem
natary.

„O du holde, jugendlich grüne und allmächtige
Mutter-Natur! Wie bist du schön, reizend und be-
lehrend. Auch sagst du mir viel mehr als alle tief-
philosophische Denker meines lieben Vaterlandes. Ach!
seid ihr dummen — ihr alle Philosophen und Denker,
die ihr nicht sehet wie die Natur jugendlich, grün
und wie sie allmächtig ist. Glaub mir, sie ist allein
das letzte Wort der Klugheit und der natürlichen
Weltansicht.“

A mówił to Heine, nie jeszcze nie wiedząc, że me-
toda doświadczenia zastąpi całą mądrość i znamio-
nować będzie jedyny sposób postępu wiedzy z końca
bieżącego wieku, nie przeczuwając nawet, że meto-
da ta znajdzie uznanie już w roku 1870, przez stron-
nictwo młodych w Warszawie.

Także nie uważał w tym razie natury, jako źródła
głębokich poszukiwań naukowych, a przecież na-
zwął ją wyrazem „mądrości i poglądu na świat“. Do

zwał ją wyrazem „mądrości i poglądu na świat“. Do

na w tak zwanej „górnjej salinie,” położonej po za doliną, także nad brzegiem Saali, w odległości przeszło trzech kilometrów od miasta.

Na drugi dzień miejscowa Kurliste zamieściła pod nr. porządkowym 3160 kancelerza, wraz z małżonką księżną Joanną, dwoma synami hrabiami Herbertem i Wilhelmem, von Bismarck-Schönhausen, orszakami i służącymi—razem osób 12.

Według obowiązującej taksy kąpielowej, kancelerz, jako gość I-ej klasy zapłaci za swój pobyt w Kissingenie:

za siebie	30 marek
za rodzinę i orszak (7 osób)	70 „
za służących (4 osób)	20 „

Razem 120 marek.

Korespondent Kurjera, zaliczony do klasy II-ej przez zarząd kąpielowy (ah! czemuż nie do III-ej), zapłacić musiał 20 marek za swą mizerną osobę; jego więc wartość kąpielowa równa się 1/6 wartości kancelerza z rodziną i całym orszakami...

Jak nas tu cenią wysoko!

Bismarck mało się tu pokazuje.

Komisarz kąpielowy publicznie odezwą prosił gości, aby pozwolili księciu używać swobod, przysługujących zwyktemu śmiertelnikowi, to jest chodzić bez spotykania tłumów ciekawych; mimo to na ciekawych nie zbywa a oczywiście w pierwszym ich rzędzie stanąć musiał, w swym podwójnym charakterze warszawiaka i korespondenta, — uniożony wasz sługa.

W niedzielę i poniedziałek książę odpoczywał i raz tylko przejeżdżał przez miasto, w jednym z powozów dworskich, jakie mu tu zawsze na czas pobytu nadsyła do dyspozycji król bawarski; przejeżdżał niedaleko od miejsca zamachu z r. 1874, gdzie na domu dra Dirufa umieszczoną została na cześć ocalenia kancelerza wspaniała tablica pamiątkowa...

Wczoraj dopiero, t. j. we wtorek, uprzedził mnie zrana inspektor salin, że o 4-ej Bismarck będzie się kąpał.

W oznaczonym czasie zająłem pozycję koło kasy...

Uprzejma kasjerka opowiadała mi o jednym angiaku, który zgłosił się do niej w roku zeszłym, podczas kąpeli kancelerza z wielką butlą i prosił na wszystko, aby mu ją napelniła... wodą z wanny Bismarcka...

Dobra niemka nie tylko że mu dostarczyła żądanej a nie innej wody, ale jeszcze dla porządku przyklepiła na flaszce kartkę z napisem:

Bismarcks Badewasser vom...

Wokoło gmachu kąpielowego, o tej porze pastego, stało kilku polejantów kissingeńskich i krążyły, nie liczne zresztą, osobistości barczyste, ubrane po cywilnemu, a spoglądające z pod oka.

Wkrótce zobaczyliśmy przez okno wysokiego i tegiego starca, w czarnym miękkim kapeluszu z szerokimi skrzydlami, w krótkim czarnym alpagowym paltocie, zmierzającego pewnym jeszcze krokiem ku gmachowi.

Obok księcia szedł jego syn hr. Herbert, niższy od ojca, z jasną brodą, wyglądający na lat trzydzieści kilka, dalej kamerdyner i wielki czarny pies.

Weszli bocznymi drzwiami do gmachu, przeszli długi korytarz i ukazali się w przedsionku.

Książę przeszedł z odkrytą głową, kłaniając się uprzejmie zebranym kilkunastu osobom, które systematyczny inspektor salin uszykował przed chwilą we dwa szeregi.

O ile cała postać Bismarcka i jego ruchy zdradzały jeszcze siłę, o tyle głowa nosi cechy zgrzybiałej starości.

Wyraz twarzy złagodniał skutkiem siwizny i mało przedstawia podobieństwa do rozpowszechnionych portretów.

Na głowie, nagiej zupełnie z przodu i wierzchu, a siwej do białości po bokach, nie widać wcale owych klasycznych trzech włosów...

Po trzech kwadransach, bocznymi drzwiami, wyszedł kancelerz z gmachu kąpielowego, posiedział chwilę, rozmawiając z synem i psem się bawiąc, na ustronnej ławeczce w ogrodzie i odjechał na obiad.

Tryb życia kancelerza jest tu następujący.

Wstaje o 11-ej, śniada i wychodzi na krótką przechadzkę nad brzegiem Saali (nawiasem mówiąc przechadzka to wcale nie książęca).

W okolicy Kissingenu, która w ogóle nie jest zbyt czarująca, jest jeszcze wiele miejsc piękniejszych od „górnjej saliny”, malej szarej osady, z kilkunastoma murowanymi domami.

W domu dzierżawcy źródeł i w jego mieszkaniu mieszka kancelerz.

Okolo 3¹/₂, po południu wyjeżdża do kąpeli, obiaduje o 5-tej, poczem do późnej nocy oddaje się pracy.

Zwykle pełne kurzu drogi w okolicach salin podczas pobytu kancelerza starannie są skrapiane wodą; dwie krowy ciągną wielką beczkę, baba pogania.

To forsowne polewanie dróg w pewnych tylko porach przypomina nieco nasze aleje i Łazienki...

Goście kąpielowi żywo się interesują Bismarckiem, bo zresztą co robić w Kissingenie?

Chyba chodzić rano po cienistych alejach koło źródeł, położonych w środku miasta i przyglądać się skrzywionym minom pijących.

Albo ziewać po południu, spacerując wkoło po oklepianych i nudnych ścieżkach z napisami, z których każda wiecie do innej kawiarni lub restauracji.

Albo, co najlepsze niewątpliwie, ukończywszy czterogodniową kurację, jechać gdzieindziej!

W. Nosta...

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

== Ministerjum oświecenia ma znieść, jak donoszą *Nowosti*, istniejące obecnie w Lipsku seminarjum filologiczne dla rosyjskich studentów, ponieważ instytucja ta okazała się nader kosztowną, a wcale niepraktyczną.

== W drodze prawodawczej ogłoszone zostało Najwyższe postanowienie, mocą którego przyznany został tytuł hrabiowski rodzinie Grocholskich, znajdujący się w poddaństwie rosyjskiem; rodzina Grocholskich zamieszkuje na Podolu i jest bliską spokrewnioną z drem Kazimierzem Grocholskim, prezesem koła polskiego w parlamencie austriackim.

== Z dzienników rosyjskich dowiadujemy się, że w tych dniach przybywa do Petersburga p. Józef Kirsztot, celem zawiazania stosunków z tamtejszymi kapitalistami w sprawie założenia banku hipotecznego w Warszawie; dzienniki, z których tę wiadomość czerpiemy, dodają: że projekt założenia banku hipotecznego w Warszawie znalazł bardzo sympatyczne przyjęcie nie tylko w Królestwie Polskiem, ale i w kołach finansowych paryskich i berlińskich.

== W *Praw. wiest.* znajdujemy postanowienie Najwyższe, na mocy którego etat instytucji pokojowych w m. Warszawie zostaje zwiększony przez ustanowienie nowych posad pięciu sędziów pokoju, czterech komisarzy sądowych i dwóch pomocników sekretarza w zjeździe sędziów pokoju. Nadto pensja sekretarza zjazdu zostaje zwiększona o 300 rubli, zaś na wynagrodzenie osoby, zajmującej się prowadzeniem archiwum zjazdu, przeznaczono 400 rubli. Nowy etat wprowadzony będzie od początku roku przyszłego. Wydatek potrzebny na ten cel w sumie 26,000 rubli pokryty zostanie z funduszów miejskich.

== Departament stosunków wewnętrznych w ministerjum spraw zagranicznych otrzymał zawiadomienie o nastąpieniu za granicą śmierci poddanych tułczych: Karola Jana Szrałkowskiego, Martyny Karoliny Pasłowskiej, Wiktora Barańskiego i Leona Hirsza; dowody o ich śmierci znajdują się w departamencie policji państwowej.

== Za niedopilnowanie ustawienia latarni i znaków ostrzegających w miejscach prowadzonych robót brukarskich, dwóch rewirowych ukaranych zostało, a mianowicie: jeden został uwolniony ze służby, drugi zaś skazany na ośmiodniowy areszt.

== P. oberpolicmajster zaleca, aby okna, balkony, drzwi, bramy i furtki, oraz znaki i szyldy nad magazynami i sklepami, jak również plakaty z numerami domów i napisami ulic były w jak najkrótszym czasie starannie wymyte i oczyszczone.

== P. oberpolicmajster w rozkazie dziennym objawia podziękowanie swoje straży ogniowej za szybkie przybycie i energiczny ratunek przy pożarach w dniach sobotnim i piątkowym.

== W nocy z dnia 7-go na 8 b. m., jak donosi *Gazeta policyjna*, policja urządziła w cyrkule zamkowym (I—XI) obławę, podczas której przytrzymało 81 indywiduów. Z liczby tej 31 osób, jako zamieszkałych w tymże cyrkule, niebawem wypuszczono na wolność, 3 indywidua odesłano do naczelnika powiatu warszawskiego, 2 zatrzymano w areszcie policyjnym do czasu sprawdzenia ich tożsamości. Pozostałych 38 osób dostawiono do odpowiednich cyrkulów, w których zamieszkują.

== W magistracie warszawskim odbędzie się w dniu 14 b. m., o godzinie dwunastej w południe, licytacja na dostawę w ciągu lat 1882, 1883 i 1884 kamieni i szabru na brukowanie ulic i placów w Warszawie.

== Izba sędziego pokoju VIII oddziału, która dotąd znajdowała się przy ulicy Hożej, z dniem 8 b. m. została przeniesioną na Wspólną pod nr 5; izba sędziego pokoju IV oddziału z ulicy Elekoralnej została przeniesioną na Solną pod nr 8.

== Kancelarja głównego gubernialnego zarządu żandarmów przeniesioną została do domu nr 28a przy ulicy Złotej.

== Patenta akuszerskie otrzymało 20 uczennic warszawskiej szkoły akuserek, a 22 posunięto z kursu pierwszego na drugi.

== W seminarjum duchownem rzymsko-katolickim w Lublinie w roku bieżącym następujący alumn ukończył całkowity kurs studjów: Warszawski Stefan, Wierzejski Stanisław, Wójciszewski Karol, Wroński Paweł, Zaleski Wincenty, Dziamański Franciszek, Retke Stanisław i Łuczyński Zdzisław; z nich otrzymało święcenie na przebytych, t. j. na księży mszalnych pierwszych pięciu, zaś na diakonów trzech ostatnich.

== Komitet wystawy dzieł sztuki zastosowanej do przemysłu, urządzony w pałacu brülowskim, pragnąc przyczynić się do powiększenia funduszów warszawskiego Towarzystwa dobroczynności i jednocześnie chcąc ułatwić zwiedzenie tej wystawy szerszemu kołu publiczności, postanowił obniżyć cenę wejścia na kop. 20 w ostatnie pięć dni jej trwania, t. j. od 13 do 17 lipca włącznie, przeznaczając czwartą część dochodu na rzecz wspomnianego Towarzystwa.

== Słyszeliśmy, iż wystawa starożytności i sztuki stosowanej do przemysłu przedłużoną została do dnia 25-go b. m.

== Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatru letniego na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Poniedziałek: „Pani podkomorzyna”; wtorek: „Mignon” (z p. Machwicówną); środa: „Izrael na puszczy” (pierwszy raz); czwartek: „Hugonoci” (z pp. Wasilewskim i Zakrzewskim); piątek: „Flick i Floek”; sobota: „Żydówka” (z pp. Wasilewskim i Zakrzewskim); niedziela: „Izrael na puszczy”.

* Po kilkoletnich studjach za granicą, p. Stefan Wołoszko wystąpił wczoraj po raz pierwszy przed publicznością warszawską jako Radames w „Aidzie”.

Gościnny ten debiut wywarł równie sympatyczne wrażenie, jak wtedy gdy poczynający a nieukształcony jeszcze artystycznie śpiewak zaprodukował się z głosem swoim, jako z surowym materiałem.

Nauka sumienna widocznie i dobrze prowadzona nie powiększyła wprawdzie ani rozległości, ani wzmocniła wewnętrznej miążgi głosu, ale utrzymał w jego dźwięk przyjemny, nadała giętkość i podatność, oraz wyrobiła szlachetne akcenta.

Pan Wołoszko włada obecnie tenorem niewielkim, przypominającym brzmienie głosu Masiniego; w dobrej szkole nabył wiele smaku, umiejętności frazowania i sztuki cieniowania bardzo efektownymi *mezzo-voce*; enisja przechodzi mu z łatwością, wysokie nuty wybiegają bez wysiłku, byle tylko śpiew trzymany był w granicach liryzmu i nie wkraczał w dramatyczność, do której brak mu odpowiedniej siły.

To ostatnie zastrzeżenie powinno być przez p. Wołoszkę uwzględniane przy wyborze partyj na dalsze występy.

Radames jest stanowczo za ciężkim zadaniem; liryczne ustępy szczęśliwie w tej partji powiodły się artyście; duet w trzecim akcie przeszedł bez wrażenia, w czem zresztą widoczna obawa krepującą działać musiała.

Bądźco bądź występ wczorajszy uważać można za udany, a nie wątpimy, że następne, po zwycięstwie pierwszej trwogi i przełamaniu pierwszych lodów, pójdą jeszcze lepiej i skłonią dyrekcję do zapewnienia sobie na dłuższy czas w panu Wołoszce pożytecznego dla naszej opery śpiewaka.

Przedstawienie „Aidy” było wczoraj wogóle bardzo staranne; pani Dowiakowska śpiewała z życiem i zapalem; panna Machwicówna działa, zawsze jednako urokiem ślicznego głosu i dystygowanego śpiewu; p. Chodakowski, jako Amantio, sumiennie i ze smakiem wywiązuje się ze swego zadania.

Teatr był przepelniony.

* Jutro p. Machwicówna śpiewać będzie „Mignon” po polsku.

* Odbijają się próby z komicznej opery Nicolai’ego „Wesołe kumoszki windsorskie”.

Śpiewać w niej będą: panie Dowiakowska, Hermanówna, Paulina Quattrini’ówna i Wojakowska, oraz pp. Chodakowski, Cieślowski i Kozieradzki.

* We środę dany będzie po raz pierwszy dramat biblijny J. Lętowskiego „Izrael na puszczy”.

* W tym tygodniu rozpoczyna się próby pamięciowe z obrazka dramatycznego Fr. Coppé’go „Lutnista z Cremony”, w przekładzie wierszem Klemensa Junoszy.

Role w tym obrazku objeli: p. Wiśniewski i pp. Stromfeld, Tatarkiewicz i Wolski.

* Aleksander Michałowski opuszcza Warszawę na czas dłuższy.

Pełen talentu pianista zamyśla w jesieni dać cały szereg popisów w miastach niemieckich.

* P. M. Horbowski udaje się do miejsc kąpielowych Czech i Galicji z zamiarem koncertowania w ciągu dwóch miesięcy.

* Na wczorajszym koncercie orkiestry p. Noskowskiego w Dolinie znalazło się tysiąc z górą słuchaczy.

Szczególnym faworem cieszył się charakterystyczny utwór Thadebalda „Wśród lasu” przeplatany śpiewem ptaków, dzwonami, dźwiękiem organów i... wystrzałem pistoletowym!

= Teatr amatorski.

Wczoraj w Grodzisku w pomarańczarni hr. Skarbka odbył się teatr amatorski na korzyść miejscowych ubogich.

Grano trzy sztuki: „Narzeczony” Kozeniowski, „Stryj przyjechał” Koziebrodzkiego i „Młynarz i kominarz” Kamińskiego.

Publiczność zapelniała salę, a znaczna jej część przybyła umyślnie z Warszawy na to przedstawienie.

Teatr amatorski w Grodzisku, z którego dochód przeznaczony jest głównie na fundusz dla uformowania w tem mieście straży ogniowej, winien jest w znacznej części istnienie swoje inicjatywie hr. Skarbka i jego staraniom powodzenie swoje zawdzięcza.

= P. Donato.

Wczorajsze doświadczenia p. Donato odbywały się przeważnie na osobach wybranych z pomiędzy publiczności.

Z liczby owych eksperymentowanych odznaczył się niepospolitą wrażliwością oficer litewskiego pułku gwardji p. J. T.

P. T. pod kierunkiem p. Donato wykonywał też samo, co robi zwykle medium magnetyzera, panna Lucylla.

Z zamkniętymi oczami szedł on w ślad za p. Donatem, spełniając wszystkie jego rozkazy.

Znieczuloną rękę przebijano szpilką, zapytany o imię p. J. T. nie umiał powiedzieć jak się zowie, albo wymieniał inne, nie to jakie rzeczywiście nosi.

Pan Donato jeszcze kilka razy wystąpi, a jedno z przedstawień urządzi na cel dobroczynny.

= Regaty.

Wczoraj po południu odbyły się zapowiedziane na Wiśle regaty.

Początek o godzinie 4 1/2.

Do startu stanęły dwie dwuwiosłowe damskie łodzie, prowadzone przez damy: „Nadzieja”, pp. A. Warnecken i F. Biernath, i „Emma”.

„Emma”, prowadzona przez pp. Imroth i Hegner, wysunęła się naprzód i pierwsza w minut 16 sekund 30 stanęła u mety.

Do drugiego wyścigu zjawily się dwie dwuwiosłowe hamburskie Jollen: „Jaskółka” i „Czajka”.

„Czajka”, sterowana przez p. A. Kunze, wyprzedziła swą współzawodniczkę z majorem von Althen na czele, i stanęła pierwsza u mety w minut 16.

Ciekawym był wyścig trzeci, t. z. grenlandzki.

Do zapasów stanęły: „Union” O. Joeschego, „Neptun” H. Malhomma i „Lina” H. Springera.

„Neptun”, prowadzony ręką wytrawnego wiosłarza p. Gundelacha, zdążył pierwszy.

Tuż za nim wiosłarz G. Imroth na „Unionie”, wreszcie p. Paschek z „Liną”.

Naraz „Lina” wywraca się i p. Paschek znajduje się w wodzie...

Zaniepokojenie publiczności widoczne

Po dość długiej gonitwie udało się wreszcie p. Paschokowi złapać swą łódź...

Prym zdobył „Neptun”, przybywszy do mety w minut 17, drugim był „Union”, o minutę później.

„Lina” pozostała daleko w tyle...

Gonitwa czwarta.

Stają do niej dwie sześć-wiosłowe Gigs, prowadzone przez warszawskie Towarzystwo wiosłarskie: „Mewa” i „Arjadna”.

„Arjadna” poprowadziła gonitwę, stanawszy u mety pierwsza w minut 14.

W połowie jednak toru zbłądziła i poszła bokiem.

Dla tego idącej za nią tuż obok „Mewie”, która przyszła o pół minuty później, dostała się nagroda.

Piąty wyścig grenlandzki z żaglami.

Wpłynął „Zefir” i nie mając współzawodnika sam opłynął kawałek i otrzymał nagrodę.

Do szóstego wyścigu stanęły dwie łodzie Jollen, prowadzone przez prywatne stowarzyszenie wiosłowe: „Leda”, sterowana przez p. W. Dzierzbickiego i „Monitor”, na którego sterze stanął p. A. Sonnenfeld.

Po zaciętej walce o lepsze „Leda” zwyciężyła, przypłynawszy do mety w minut 19.

O minutę później przybył „Monitor”.

Ostatni wyścig na czterowiosłowych angielskich Outrigged-Gigs, poprowadziły: „Kastor”, sterowany przez p. Kunzego, i „Pollux”, przez p. Malhomma.

Pierwszym był „Kastor” w minut 17, za nim podążył „Pollux” w minut 17 1/2.

Zwycięzcy nagrodzeni zostali medalami: pp. Gundelach i Malhomme — złotymi, zaś pozostali — srebrnymi.

= Balon.

Wczoraj z placu Ujazdowskiego puszczone balon! Impresarjem tego figla był p. Bekker, który porzuciwszy „praktykę magiczną” wziął się na inny sposób — areonautę p. Kolybin.

Tenże p. K. dosiadł „sztucznego” konia (w miejsce kosza u balonu przytwierdzonego) i puścił się śmiało w górę około godziny 7 3/4.

Balon szedł w kierunku południowo zachodnim i widzialny był przez pół godziny, poczem dziesięciotysięczny tłum ustąpił z placu.

Dziś do godziny 3 ej po południu pan Bekker nie miał żadnej wiadomości od napowietrznego żeglarza.

Puszczono się za nim właśnie na zwiady w kilku kierunkach.

= Przy balonie.

Rzeźmieszkowie, korzystając z kilkutyśięcznego zebrania na placu ujazdowskim, rozciągnęli swe sieci.

Niestety! nie udało się ptaszkom, trzech z nich bowiem zaraz przyłapano.

= Szulernia.

W jednym z domów przy ulicy Marszałkowskiej, policja odkryła szulernię.

Zastano trzech graczy zabawiających się jakoby „marjaszem” i jegomościów tych wraz z gospodarzem pociągnięto natychmiast do odpowiedzialności.

= Tyfus.

Tyfus pojawił się na ulicy Franciszkańskiej. Kilkanaście osób zachorowało.

Wszelkie środki ostrożności przedsięwzięto.

= Kontrabanda.

W tych dniach na granicy pruskiej, niedaleko od wisłyńskiej rogatki celnej, przytrzymano ogromny transport kontrabandy.

Składala się z dziewięciu furgonów, zaprzężonych każdy w trzy konie, przy których znajdowało się blisko czterdziestu ludzi.

Furgony były naładowane materją różnego rodzaju i spirytusem.

Wartość kontrabandy bardzo znaczna.

Dodać trzeba, że kontrabandziści, jak się pokazało, byli w zмовie z niektórymi członkami straży celnej i dla tego zdolali przejść spokojnie pierwszą linję!

= Kradzież.

Z Rossien donoszą, iż w tych dniach w nocy skradziono z kasy miejscowego klasztoru dominikanów 4000 z górą rubli w monęcie srebrnej i złotej.

O spełnienie kradzieży są podejrzani służący klasztoru.

Dwaj z nich zostali zaaresztowani.

= Pożary.

W dniu 5 b. m., o godzinie 3-iej po południu, w drwalni jednego z domów, położonych nad szosą wiodącą do Ostrowa, w Kaliszu wybuchł gwałtowny pożar.

Kilka domów naraz z zabudowaniami gospodarskimi stanęły w płomieniach.

Straż energicznie działała, ażeby nie dopuścić rozszerzania się ognia, co tylko w części jej się udało.

Pożar trwał do północy.

Pastwą płomieni padło 27 domów i kilkanaście zabudowań gospodarskich.

Kilkadziesiąt rodzin pozostało bez dachu i chleba.

W dniu 6 b. m. straż alarmowana była 3 razy pożarami, które wybuchły w Dobrem wielkiem, na przedmieściu Czaszki i na Tyńcu.

Straty zrządzone przez te pożary, nie bardzo znaczne: w Dobrem i w Czaszkach spaliło się po domu, na Tyńcu — 2 domy.

O godzinie 11-iej w nocy zerwała się burza i znów zajaśniały nad miastem łuny...

Straż gotowa była do odjazdu, lecz wstrzymana została z powodu zbytnej odległości.

Ogień szerzył się we wsi Kokaninie, gdzie się spalił kościół, i we wsi Skaryszewie, gdzie zgorzały dwa domy.

W Wilnie trzykrotnie w krótkim przeciągu czasu szerzyły się pożary.

W dniu 25 z. m. zapalił się dom Grodzieńskiego przy ulicy Niemieckiej.

Spłonął tylko strych z materiałami aptecznymi i zapasami, oraz futrami.

W dniu 6 b. m. wybuchł pożar w jednym z domów przy ulicy Zawalnej.

Ogień jednak wkrótce ngaszono.

Straty nieznaczne.

Tegoż dnia o godzinie 1-iej po północy wybuchł groźniejszy pożar przy ulicy Trockiej w domu Szarskiego.

Ogień objął prawie odrazu cały dom, tak iż mieszkający ledwie zdolali uciec z życiem.

Dzięki dobremu ratunkowi, spłonęło tylko dwa domy.

= Jeszcze o pożarze Mińska.

Mamy przed sobą urzędową wiadomość, z której się dowiadujemy, że spaliły się do szczętu ulice: Bogadielnaja, Jekaterinowskaja, Miasniekaja, Moskow-skaja, Niemijskaja, Nizki rynek, Rakowska, Romanowska, Szkolna, Tiuremnaja, Zamkowa, Zawolnaja, jedna strona placu Sobornego i wiele zaułków.

Z budynków zgorzały: biuro poliejii miejskiej i powiatowej, poczta, kancelarja marszałka powiatowego, biuro opieki szlacheckiej, kancelarja włosińska i biuro wojskowej powinności, izba kontrolna, szkoły: miejska i rzemieślnicza, około 20 bóżnic, sobór, więzienie poprawcze i wiele innych gmachów rządowych i prywatnych.

Straty obliczają na olbrzymią sumę około 3,000,000 rubli!

Z szlachetnej inicjatywy gubernatora mińskiego utworzony został komitet wsparcia pogorzelców.

= Wypadki.

* Katarzyna J. w zamiarze samobójczym poderżnęła sobie gardło w miejscu ustępem domu nr 30 przy ulicy Mostowej.

Spostrzeżono ją weześnie, ocuciono i odwieziono do szpitala.

* Na Bonifraterskiej pod nr 7, Marianna S. otrzymała ciężką i głęboką ranę wskutek spadającej cegły.

* Paweł S., pracujący w młynie parowym na Solcu pod nr 14, został pochwycony przez maszynę, która mu zgruchotała rękę prawą poniżej łokcia.

* Na Śliskiej pod nr. 16 August K. pokłócił się z Elżbietą K. i w bóje ztąd wynikłej uderzył ją kluczem w głowę.

Biedna kobieta straciła przytomność i do szpitala odwieziona być musiała.

Przewoźnicy, Julian P. z żoną i Wincenty W., pokłócili się nad brzegiem Wisły.

Z kłótni przyszło dorazów.

W. został kilkakrotnie raniony nożem w szyję i twarz.

Winnych przytrzymano.

Szmul K. w Nowem Tivoli pobili właścicielkę restauracji i lokaja i uspokoili się dopiero w areszcie policyjnym.

K. był podobno bardzo nietrzeźwym.

* Doróżkarz nr 665 najechał na przechodzącego handlarza i ranil go dyszlem w głowę.

Na Aniele E. najechał doróżkarz nr 107 i uderzył ją dyszlem tak silnie, że E. upadła i złamała rękę.

* Kradzieże.

W domu pod nr. 20, przy ulicy Żelaznej, skradziono dwóm zamieszkałym tam obcokrajowcom garderobę.

Na Zielnej pod nr. 7 skradziono srebro stolowe.

Podejrzani kucharzka i stróż domu.

Przy ulicy Widok, pod nr. 17, panu J. G. skradziono gotówkę rs. 120, zegarek złoty i biżuterję.

Kradzież uskutecznił za pomocą dobranego klucza.

Na Pradze, w piątek, podczas targu skradziono włosićjaninowi wóz z koniem.

=====

= Także wystawa.

W Berlinie odbędzie się wystawa heraldyczna.

Podobno Meksyk wystąpi z ogromną kolekcją herbów.

Dlaczegoż nie Patagonja!

= Kolnierzyki.

Noszenie ciasnych kolnierzyków, jak stwierdzili już lekarze w dwóch wypadkach w Berlinie i Wrocławiu, wywołuje zwłaszcza porą letnią, dziwne chro-niczne cierpienie oczu, objawiające się nieustannem naciśnięciem oprawy oczu na jabłko oczne.

Jako przestrożę podajemy to spostrzeżenie za dziennikami berlińskimi...

= Parasol Alfonsa Karr.

Panujący dygnitarze państwa, arystokraci i t. d. każą przy uroczystościach jak np. pogrzeby, przedstawiać się przez swych adjutantów, sekretarzy lub t. p., a wreszcie przez swe próżne ekipaże.

Alfons Karr, który, jak mówi, nie posiada ani adjutanta, ani sekretarza, ani ekipaży, posyła w takim razie swój parasol, który niesiony przez posłańca publicznego (expressa) przedstawia na uroczystości osobę znaną i miłą a t. p. „Os”...

= Czepek.

Sklepowca. Gospodarzu, jaki to ma być czepek? „pajaj”. A wej taki cypek, coby miał z każdej strony freyk a na cupka duderlansik.

= Wyrażenie wdzięczności.

Mały chłopiec, przechadzając się z ojcem po nad rzeką, esnął się i wpadł w wodę...

Jakiś przelotny, widząc dziecko tonące, rzucił się do wody i wynosił małego.

Uczestliwiony ojciec dziękuje, lecz zarazem dodaje:

— Szanowny panie, skoro już jesteś przemoczo-
ny, to czy nie byłbyś łaskawy dostać z rzeki czapkę
chłopca, która oto tam płynie...

Nekrologja.

† Jutro, dnia 12 lipca, jako w drugą bolesną rocznicę
śmierci s. p. Józefa **Beuth**, odprawione będzie nabożeństwo
za spójność jego duszy, w kościele św. Józefa na Krakow-
skim-Przedmieściu, o godzinie 10-tej zrana, na które ro-
dzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —17575

† W dniu 12 b. m., we wtorek, o godzinie 10-tej zrana,
w kaplicy Matki Boskiej, w kościele św. Krzyża, odbędzie
się msza za duszę s. p. Izabeli z Orłowskich **Pilsudskiej**,
jako w drugą rocznicę jej śmierci; na tę samą zaś intencję,
o tejże godzinie, msza w kaplicy zakładu nieuleczalnych przy-
ulicy Nowowiejskiej, nr 12. —17627—

† Dnia 13 lipca, we środę, o godzinie 10-tej zrana, w ko-
ściele powązkowskim, za duszę s. p. Franciszka **Magnu-**
skiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne, oraz poświęcenie
pomnika, na które pozostałe dzieci zapraszają rodzinę, przy-
jaciół i znajomych. —17549

† We środę, dnia 13 b. m., o godzinie 10-tej zrana, w ko-
ściele na Powązkach odbędzie się nabożeństwo żałobne na
intencję zmarłego w dniu 10 lutego r. b., s. p. Aleksandra
Morawieckiego, starszego referenta dyrekcji drogi żelaz-
nej warszawsko-bydgoskiej, poczem nastąpi przeprowadzenie
zwłok z katakumb do grobu rodzinnego, na które pozos-
tała wdowa zaprasza rodzinę, kolegów i znajomych do asy-
stowania podczas tego smutnego obrzędu. —17399—

† S. p. Marja z Zawiszów **Piwnicka**, żona obywatela
ziemskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św.
Sakramentami, zasnęła w Bogu w dniu 10 b. m., w dobrach
Kociszew, powiatu grójeckiego. Po tak wielkiej stracie w nie-
utulonym żalu pozostali mąż wraz z dziećmi zaprasza kre-
wnych, przyjaciół, sąsiadów i znajomych na przeprowadzenie
zwłok z Kociszewa do kościoła parafialnego w Jasieniu
w dniu 12 b. m., oraz na żałobne nabożeństwo w dniu na-
stępnym, we środę, w tymże kościele, odbyć się mające, po
skończeniu którego zwłoki złożone zostaną w grobach rodzin-
nych na cmentarzu miejscowym. —17594—

† S. p. Anastazja z Głodowskich **Wolkiewicz**, żywa-
telka miasta Warszawy, opatrzona św. Sakramentami po
długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73, zasnęła w Bo-
gu dnia 11 b. m. W głębokim smutku pozostali syn wraz
z wychowawcą zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i
znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Aleksan-
dra w dniu 13 b. m., we środę, o godzinie 11-tej zrana,
a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o go-
dzinie 4-tej po południu, na cmentarz powązkowski. —17620—

† S. p. Teresa **Jabłńska**, przeżywszy lat 78, opatrzona
św. Sakramentami, zmarła dnia 10 lipca r. b. Pozostala
rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeń-
stwo, odbyć się mające o godzinie 10 i pół zrana, dnia 12
b. m., we wtorek, w kościele św. Antoniego przy ulicy Se-
natorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i
tegoż dnia na cmentarz powązkowski, o godzinie 6-tej po
południu. —17615—

† **Firmin Quercy**, francuz, współpracownik zakładu p.
Chabou, przeżywszy lat 30, opatrzony św. Sakramentami,
zmarł w dniu 10 b. m., o godzinie 6-tej zrana. Wyprowadze-
nie zwłok nastąpi w dniu 12 b. m., we wtorek, z kościoła
św. Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, na cmentarz po-
wązkowski, o godzinie 4-tej po południu. —17601—

† Maksym **Nałęcz Batycki**, urzędnik komunikacji ląd-
owej i wodnej, po krótkiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do
wieczności dnia 10 b. m., w wieku lat 26. Straskani rodzice,
siostra i brat zapraszają krewnych i znajomych na nabożeń-
stwo, odbyć się mające w dniu 13 lipca, o godzinie 10-tej
zrana, w cerkwi przy ulicy Miodowej, po którym nastąpi
wyprowadzenie zwłok na cmentarz wolski. —17599—

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

Wiedeń, 10-go lipca.

Stara *Presse* rozbiiera we wczorajszym wieczornym
numerze w artykule wstępnym znaczenie nominacji
dra Chmielewskiego.

Wiedeń, 11-go lipca.

Dzienniki donoszą, że spotkanie się cesarza Fran-
ciszka-Józefa z cesarzem Wilhelmem w Gaszteinie od-
będzie się w początkach sierpnia.

Sądzą, że jednym z głównych przedmiotów spotka-
nia dwóch monarchów będzie sprawa bułgarska.

Rzym, 10-go lipca.

Dzienniki donoszą, że biskup chorwacki Strosma-
jer i arcybiskup gr. kat. Sembratowicz otrzymają
kapelusze kardynalskie za zasługi położone w spra-
wie propagandy katolicyzmu.

Minsk, 10-go lipca.

Większa część miasta leży w gruzach.

Kilkaset polskich rodzin znajduje się w bardzo
smutnem położeniu.

Ogólne straty przez agentów Towarzystwa ubez-
pieczeń oszacowane zostały na 4 miliony rubli.

Petersburg 10-go lipca.

Gazety donoszą, że rozciągnięcie przepisów o sprze-
dazy trunków na Królestwo Polskie zostało odłożo-
ne na lat trzy.

Petersburg, 10-go lipca.

Potwierdza się wiadomość, że śledztwo administra-
cyjne i sądowe przeciwko b. gubernatorowi kazań-
skiemu Skarjatinowi, oskarżonemu o nadużycia wzglę-
dem tatarów, polecono zawiesić.

Petersburg, 10-go lipca.

Wskutek zabronienia sprzedaży ulicznej *Moskiew-*
skiego Telegrafu, gazeta ta ma przejść w inne ręce.

Dotychczasowi wydawcy, poniosłszy znaczne stra-
ty, wycofują się.

Petersburg 10-go lipca.

Szczegóły o katastrofie na drodze żelaznej rosto-
wo-władkawkaskiej nadeszły już do ministerjum
komunikacji.

Rozbicie pociągu pocztowego miało miejsce na 52
wiorście od Rostowa nad Donem, 12 wagonów zosta-
ło rozbitych w drobniaki.

Zabitych 16, ranionych 36 osób.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 9-go lipca. — Zmarł tu były prezydent senatu
Martel.

× **Paryż** 9-go lipca. — Chemik Wurtz wybrany został na
dożywotniego senatora.

× **Paryż** 9-go lipca. — Z Chalons donoszą, iż Astelin,
szwagier właściciela fabryki Schaeidra z Creuzot, który za-
bił w pojedynku oficera de Saint-Victor, skazany został na
cztery miesiące więzienia i zapłacenie 100,000 franków od-
szkodowania rodzinie zabitego.

× **Paryż** 9-go lipca. — *Journal des Debats* donosi, iż upał
tropikalny w dniu 5-tym b. m. spowodował liczne wypadki
w różnych miejscowościach. W Paryżu skonstatowano kilka
porażek promieniami słonecznymi. W pobliżu Londynu, w Al-
dershot, podczas rewii odbywanej w obecności ks. Walji,
sześciu żołnierzy postradało życie wskutek porażenia. Czer-
dziestu sześciu odesłano do szpitala, z tych niektórzy w sta-
nie rozpaczyliwym.

× **Rzym** 9-go lipca. — Większa część pielgrzymów sło-
wiańskich opuściła już Rzym.

× **Londyn** 9-go lipca. — Z Pretorii telegrafują, iż areszto-
wano dwóch ze strzelających do kapłana angielskiego Elliot.
Stano oni przed sądem wojennym w dniu 18 b. m. Oskarże-
ni w sprawie Malcolm'a sądzeni być mają tegoż samego
dnia.

× **Londyn** 9-go lipca. — We środę gorąco dosięgło 33-70
C. w cieniu. Na krótko przed północą szalała bardzo gwał-
towna burza, jakiej w Londynie nie pamiętają. Również z pro-
wincji donoszą, iż w wielu miejscach rozżyły się burze.

× **Londyn** 9-go lipca. — Z Chicago telegrafują do *Daily*
News pod datą 6 b. m., iż Griseom, współzawodnik dra Tan-
nera, rozpoczął trzydziesty szósty dzień postu; jakkolwiek
doświadcza on osłabienia i mdłości, zachował usposobienie
wesołe i towarzyskie.

× **Londyn** 9-go lipca. — *Daily News* donoszą, iż siostry
sultana, żony Mahmuda Damata i Nouri Damata, napisały do
sultana, iż umrą one wraz z swoimi dziećmi w tym samym
dniu, kiedy ich małżonkowie zostaną straceni.

× **Bern** 9-go lipca. — Z dniem 1-m września r. b. przy-
stępują do międzynarodowego związku pocztowego brytyjskie
kolonie Barbados i St. Vincent w zachodnich Indiach.

× **Berlin** 9-go lipca. — Z Zanzibaru donoszą, iż podróżnik
niemiecki Hildebrand zmarł dnia 29 maja w Tananarive, na
wyspie madagaskarskiej.

× **Systowa** 9-go lipca. — Miasto ozdobione już jest uro-
czyście na przyjęcie posłów. Łuki tryumfalne wzniesiono, cho-
ragwie z rosyjskimi i bułgarskimi barwami narodowymi
powiewają w różnych miejscach. Widac też wszędzie portre-
ty N. Cesarza Aleksandra II i III, jakoteż księcia bułgar-
skiego Aleksandra.

× **Ateny** 9-go lipca. — Przr rozkopywaniu szczątków tea-
tru Epidauros znaleziono posąg Hygiei, córki Asklepiosa,
wprawdzie bez głowy, ale z świetnie wykonaną draperją i
sandałami; według twierdzenia znawców, posąg ten ma być
dłuta Polikleita z V-go wieku przed Chrystusem.

× **Konstantynopol** 9-go lipca. — Mgr. Azarian wybrany
został znaczną większością patriarchą armeńsko-katolickim
w miejsce mgr. Hassuna.

× **Petersburg** 9-go lipca. — *Golos* donosi, iż jarmark
czerałowski był bardzo ożywiony; spokój nie zakłócony.

× **Petersburg** 9-go lipca. — *Golos* donosi z Rżewa, iż
w tych dniach aresztowano tam 60-letnią kobietę, która mło-
dą dziewczynę, będącą spadkobierczynią majątku kilkumiljo-
nowego, więziła przez piętnaście lat w małym pokoju, aby
mogła sama użytkować z majątku; nieszczęśliwa ta istota
przez piętnaście lat nikogo nie widziała prócz swej dobro-
dziejki, ponieważ służbie nie dozwolono wchodzić do tego
pokoju.

Przegląd polityczny.

Prasa austriacka ma dziś jedyny obecnie przed-
miot żarliwej dyskusji: wypadki praskie. Interes
stronnictwa nakazał niemcom austriackim podnieść
rozmiary i znaczenie praskich utarczek studenckich
do dziesiątej potęgi, tak, że czytając głosy takich
oredowników prusofilskiego centralizmu, jak *Neue*
Fr. Presse, albo *Wiener Allg. Zeitg.*, możnaby wno-

sić istotnie, że w Pradze odbyła się co najmniej rzeź
niemców. Centralistom nie chodzi tu naturalnie
o skórę kilku studentów, ale o uchwylenie za najdo-
godniejszą, jak im się zdaje, broń do obalenia gabi-
netu hr. Taafego, który swemi ideami ugodowemi
posiadał ziarno dzisiejszego smutnego plonu. Co
zaś najgorsza, iż pisma te prowadzą dzisiaj swoją
krnątą przeciw hr. Taafemu broń bardzo obosie-
czną i niepatriotyczną: dążą one do wmieszania
w sprawy wewnętrzne austriackie całych Niemiec,
a mianowicie ks. Bismarcka. Pomiędzy wierszami
ich jęków na niedolę plemienia germańskiego w Au-
strijczytać można pośrednie wezwanie do ks. Bi-
smarcka o interwencję na rzecz ucisnionych braci.
W tym celu kazano gościom niemieckim w Karlsba-
dzie wystosować adres do kanclerza z prośbą o da-
nie im opieki — chociaż nikomu w Czechach nie
przyszło na myśl niepokoić germańskich kuracju-
szów. Donoszą też już dzisiaj z Berlina prywatną
drogą, iż rząd niemiecki, celem obrony interesów
poddanych niemieckich, zamieszkujących Czechy,
zamierza urządzić konsulat w Pradze. Stworzonoby
przez to siedlisko agitacji pan-germańskiej i podło-
żonoby grunt realny pod mgliste a niepatriotyczne
aspiracje czeskich Niemców. Misja pojednawcza jen.
Kranssy, który miał już przybyć do Pragi, nie uspo-
koila Niemców, bo im nie o uspokojenie chodzi; na-
tomiaś przez prasę i ludność czeską została powi-
tana przychylnie.

Ks. Bismarck bawi w Kissingen i konferuje z no-
wym ministrem wyznań p. Gosslerem, który przybył
tamże celem ułożenia planu dalszych kroków poje-
dnawczych z stronnictwem katolickim. Tymcza-
sem w łonie tego stronnictwa — dzięki wpływowi ks.
Bismarcka — w sam przeddzień rozpoczynającej się
akeji wyborczej do nowego parlamentu — wybuchło
rozdwojenie. Na ostatniem posiedzeniu deputowa-
nych z centrum wystąpił członek tegoż, p. Kremer
z propozycją zjednoczenia się ze stronnictwem tak
zwanych „wolnych konserwatystów“ (*frei konservati-*
tischen), którzy stanowią właściwy batalion mamelu-
ków ks. Bismarcka. Mowa Kremera była niezmiernie
jadowita przeciw znanym przewodcom centrum
jak Windhorst, Reichensperger, Schorlemer-Alst i
inni, a gdy zgromadzenie wywodom jego przykła-
skiwało i nie pozwoliło zawezwać mówcę do porząd-
ku, przyjdum zgromadzenia ustąpiło. Nie wątpimy,
iż zgoda nastąpi i przewodztwo stronnictwa pozo-
stanie w wypróbowanych i dzielnych dłoniach pp.
Windhorsta i Reichenspergera; frakcja Kremera po-
trafi jednak przyswoić stronnictwu część swoich po-
głądów na sytuację polityczną i wywoła dalsze zbli-
żenie się centrum z ks. Bismarckiem, co tem pe-
wniejszą byłoby rekojmią powodzenia układów o
wyswobodzenie kościoła katolickiego z pod dzisiej-
szego terroryzmu w Niemczech.

Senat francuski przyjął d. 7 b. m. ustawę o wy-
nagrodzeniu ofiar napoleońskiego zamachu stanu,
nazajutrz zaś w dalszych obradach nad ustawą o
przymusie szkolnym poprawkę Le Royera, iż dzieci,
pobierające naukę w domu, powinny po ukończeniu
lat 10 złożyć publiczny egzamin. Prawica wystąpiła
gwałtownie przeciw tej poprawce, widząc w niej
dalszy zamach na władzę rodziców i opiekunów.
Wnioskodawca wytłumaczył jednak panu Hervé de
Saisy, iż państwo musi czuwać nad tem, aby dzieci
nie rosły w ciemności. Wniosek p. Le Royer przy-
jęto większością 166 głosów przeciw 107.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Praga 10-go. — Książę serbski Milan z małżonką
i następcą tronu przybył tu wczoraj wieczorem. Ar-
cyksiążę Rudolf powitał gości na dworcu kolei.

Paryż 10-go. — Pogłoski, jakoby Bu-Amema prze-
szedł do działań zaczepnych, są fałszywe. Zarzą-
dzone potrzebne środki ostrożności, aby nowym jego
napadom na ludność zapobiedz, wszelako z powodu
upałów przed jesienią nie będzie możliwym wykona-
nie stanowczego ataku na skrajnej granicy polu-
dniowej.

Waszyngton 10-go. — Stan zdrowia Garfielda po-
lepsza się w sposób nader zadawalający.

Londyn 10-go. — Wczoraj odbyła się w Windsorze
wobec królowej wielka rewja ochotników. Londyn
z tej okoliczności świętował. Gieldy nie było.

Paryż 10-go. — *Voltaire* ogłosił rozmowę swego
redaktora z jenerałem Sausser. Jenerał sędzi, że
do pacyfikacji Algieru będzie potrzebował trzy mie-
siące czasu, bez nadzwyczajnych wysiłków.

Rzym 10-go. — Hr. Corti, obecnie ambasador wło-
ski w Konstantynopolu, obejmie po Cialdinim amba-
sade paryską.

Paryż 10-go. — Depesza z Oranu: Bu-Amema po-
stępuje ze znaczną siłą na Tell. Jenerał Louis wy-
stawił przeciw niemu trzy kolumny.

— Witold **Aleksandrowicz**, nauczyciel śpie-
wu, przeniósł mieszkanie na ulicę Złotą, domu nr 2B,
pierwsze piętro. —17434—

(Nadesłane). Niektórzy korespondenci do tu-
tejszych gazet donoszą, jakoby Towarzystwo ubez-
pieczeń „Jakor“, skutkiem pożaru w mieście guber-
nialnem Mińsku dnia (21 i 22 czerwca) 3 i 4 lipca
r. b. wydarzonego, poniosło stratę przewyższającą
półtora miliona rubli.

Dla sprostowania tych błędnych doniesień, jene-
ralna reprezentacja Towarzystwa „Jakor“ w Kró-
lestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim, zawi-
adująca interesami Towarzystwa w gub. mińskiej, ob-
jaśnia niniejszem, że według kontrol w jej biurze
przebiegających, i sprawdzenia stanu rzeczy na miej-
scu przez inspektorów Towarzystwa dopełnionego,
całkowita, wydaniami przez Towarzystwo „Jakor“
polisami, w dzielnicach m. Mińska pogorzelą dotknię-
tych, poręczona wartość ubezpieczeń wynosi tylko
rs. 148,000.

Potrącając wartość przedmiotów, które sami po-
szkodowani wykazali jako uratowane, i około 3/4 su-
my ubezpieczenia, reasekurowane w innych Towa-
rzystwach, strata bezpośrednio Towarzystwa „Ja-
kor“ dotykająca nie przeniesie rs. 30,000.

Warszawska jeneralna reprezentacja Towarzys-
twa ubezpieczeń „Jakor“ w Królestwie Polskiem i
kraju północno-zachodnim.

—17572— Edward Epstein i Goldberg.

— **Fr. Józef Ogiński** (syn), kandydat
praw, pom. adwokata przysięgłego, otworzył kance-
larję przy ulicy Przejazd nr 2. Przyjmuje do 10-tej
rano i do 4-tej do 7-ej po południu. —17521—

— **Kantor wekslu** i loterii Gabrjela Neu-
mark, z ulicy Miodowej nr 2, przeniesiony zostaje na
tęż ulicę, vis-à-vis, do domu p. Grabowskiego, nr 3.
—17519—

— **Dr A. Poznański** przeniósł swe miesza-
kanie na ulicę Świętojerską nr 28. Chorych (prze-
ważnie z chorobami chirurgicznymi) przyjmuje w go-
zinach od 4 do 6 po południu. —17535—

— **Apolinary Portner**, adwokat przysię-
gły, przeniósł mieszkanie na ulicę Elekto-
ralną nr 3, wprost Banku polskiego. —17537—

— **Juljusz Niemirycz**, mecenas, przeniósł
swą kancelarję na ulicę Marszałkowską nr 57.
—17560—

— **Józef Rosiński**, adwokat, przeniósł kan-
celarję do domu p. Piotrowskiego, Miodowa nr 1.
—17531—

— **Drowie Nusbaum i Nencki** wyje-
chali na dwa miesiące za granicę. —17518—

H. Osuchowski,
budowniczy, przeniósł mieszkanie na ulicę Chłodną
nr 15. Przyjmuje interesantów między 3-cią i 5-tą po
południu. —17499—

Ogłoszenie.

**Jeneralna agentura ubezpieczeń od
ognia St.-Petersburskiego Towarzys-
twa „NADIEŻDA“** niniejszem oświadczam,
że z dniem 8 lipca r. b. biuro jeneralnej agentury
przeniesione zostało na ulicę **Zabicką**
pod nr 5, do domu p. Bersohna. —17556—

!!! Licytacja towarów !!! —17407
dotychczas odbywana w sklepie, przy ulicy Czystej
nr 6, od dnia 9-go lipca odbywać się będzie w **ma-
gazynie, w tymże samym domu w po-
dworzu, codziennie**, między godziną 1 a 4.
Kupić jeszcze można: koronki, wstążki, kwiaty, pióra,
kreplisy, kołnierzyki, mankiety i różne tow. łocciowe.

— **Dr med. Lubelski** mieszka obecnie ulica
Świętokrzyska nr 16. —17401—

DENTYSTA H. JUDT
wstawia sztuczne zęby najnowszym systemem,
w cenie niżej 2 rs. —Przejazd nr 2. —16351—

KANTOR
DOMU HANDLOWEGO

pod firmą
„Samuel i Michał Bergson“
przeniesiony zostaje z dniem 8-ym lipca r. b.
do domu nr 3, przy ulicy Elekto-
ralnej. —17389—

50% Pożyczka Premjowa Rosyjska z 1864 r.
Asekurację od losowania amortyzacyjnego, odby-
wać się mającego w dniu 1 (13) lipca 1881, za opłatą
od sztuki:

kop. 50 dla miejscowych
kop. 60 dla zamiejscowych
łącznie z portorją i korespondencją przyjmuje
MAURYCZY NIKEN
—13456— Krakowskie-Przedmieście nr 77.

**Asekuracje rosyjskiej Pożyczki Premjowej
z roku 1864,**

której losowanie odbędzie się w Petersburgu w dniu
1 (13) lipca 1881 roku, przyjmuje za opłatą
po kop. 45

od sztuki dla miejscowych i zamiejscowych.

Karol Gębicki,
Krakowskie-Przedmieście nr 39,
obok hotelu Saskiego. —16848—

— **Wystawa dzieł sztuki** zastosowanej
do przemysłu, otwarta codziennie w pałacu Brühl-
owskim, od godziny 10-tej do 6-tej. Wejście po kop.
30, a w niedzielę i święta kop. 15. —16686—

— **Dr J. Szwajcer** przeprowadził się na uli-
cę Długą nr 57 (róg Przejazdu). Przyjmuje od 4—6.
—17504—

— **Wysokość wody na Wiśle pod Warsz.** stóp 4 c. 1.

Teatr Letni.

Dziś: „Pani podkomorzyna“.
Jutro: „Mignon“.

DOLINA SZWAJCARSKA.

W Wtorek dnia 12 Lipca 1881 r.
KONCERT ORKIESTRY
pod dyrekcją **K17617**
Zygmunta Noskowskiego.

Miedzy innymi wykonane będą:
Uwertura z op. „Lekka kawaleria“, Supp.
ditto „Wilhelm Tell, Rossini.
ditto „Złoty krzyż“, J. Brüll.
Usta cygańska, (scena hitteresque), Mas-
seuet.
Dzwonek wiekowy, Em. Bach.
Mazur z Halki, Moniuszko.

Początek o godz. 7-ej po południu.
Codziennie koncerty z odmiennym programem.

W Srody i Soboty koncerty Symfoniczne.
Cena wejścia na koncert: zwyczajny, kop. 30.
symfoniczny, 35.
Dzieci płacą 20.

Wystawa Obrazów

artystów polskich w sali Resursy Obywatel-
skiej na Krakowskim-Przedmieściu, na do-
chód Towarzystwa Muzycznego. — Codziennie
otwarta od godz. 10-tej do 6-tej. —13616—

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa Nr 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub
przez licytację wszelkie ruchomości: meble,
dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterję, rze-
czy sztuki, elwipaże, instrumenta muzycz-
ne i t. p.

2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż-
wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i to-
wary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i uży-
wanych wielki na składzie.

Otwarta codziennie od godziny 9-tej do 7-mej
wieczorem. W święta od 12—3. —17616—

Pokój

przy rodzinie, zaraz do wynajęcia, na 2-em pię-
trze, w oficynie, z widokiem na ogród, przy
ulicy Grzybowskiej Nr 21, mieszk. 12. — W ra-
zie ządania, mogą być dodane skromne me-
ble wraz z pościelą. —17619—

SKLEPY

do wynajęcia na bawarję, szynk, interes ko-
lonjalny, dystrybucję, izba telegraficzna. —Ziel-
Nr 31, 1-szy dom za Nowozielną. —12653—

Schody dębowe sklepowe.

Eleganckie schody bardzo mało używane, zda-
tne do sklepu, na piętro, są do sprzedania zaraz
za niską cenę, mało miejsca zabierając. Wia-
domość w cukierni Borowskiego, plac Zam-
kowy. —17598—

INSTYTUT LECZNICZY
D-ra Wincentego Brodowskiego
W WARSZAWIE,
przy zbiegu ulic Sewerynowa i Oboznej.
WODOLECZNICA
Gabinety dla leczenia
ściesnionem powietrzem.
Inhalatorium
Gabinet elektroterapeutyczny
Dom Zdrowia
Lekarze ordynujący: **K17580**
Dr. W. Brodowski, Dyrektor Zakładu
Dr. Adam Bauereritz
Dr. Kazimierz Filipowicz.

Pensja Żeńska 6-cio klasowa

Lucji Zeleszkiewicz,
Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom
hr. Krasieńskiego.

Mam zaszczyt zawiadomić szanowaną publi-
czność, a zwłaszcza osoby interesowane, że za-
pis uczennic w pomienionym zakładzie na rok
szkolny 1881/82 otwartym zostanie dnia 1-go
Czerwca (20-go Maja) i trwać będzie do 10-go
Lipca (28 Czerwca); następnie dnia 20-go
(8-go) Sierpnia powtórnie otwartym będzie.
Kurs nauk rozpocznie się 1-go Września (20-go
Sierpnia). Do klasy przygotowawczej przyjęte
bądź mogą kandydatki w różnym stopniu przy-
gotowania naukowego, a nawet nie umiejące
wcale czytać. —Podczas wakacyj, w interesie
umieszczenia pensjonarek, tak osobiście jak
i listownie zgłaszać się można.

—13438— **Lucja Zeleszkiewicz.**

Kantor domu Handlowego

Henryka Herzberga

przeniesiony zostaje z dniem 8 Lipca r. b.
na ulicę Królewską Nr 37 nowy, w podwo-
rze na prawo na 1 piętrze Nr 12. —17402—

UCZEN,

posiadający świadectwo z 6-ciu klas przy-
gotowuje uczni do wszystkich klas szkoły re-
gularnej. — Oferty proszę składać w Agenturze
Ogłoszeń Senatorska 22, pod lit. E. F. —17249—

PIORUNOCHRONY

według najnowszych systemów do zabudowań
gospodarskich, zaprowadza po cenach przystę-
pnych

Zakład fizyczny-mechaniczny

JAKOBA PIK,
OPTYKA I MECHANIKA m. WARSZAWY
Miodowa N. 497A.

Zakład fotograficzny
W. KRAJEWSKIEGO,

ma honor zawiadomić, że powołany do foto-
grafowania przedmiotów, na wystawie w pa-
łacu Brühlowskim znajdujących się, przyjmuje
je prywatnie obywateli od PP. Wysta-
weów, z którymi zgłaszać się można na miej-
scu do kierującego robotą fotograficzną, lub
reż do kantoru zakładu. Krakowskie-Przed-
mieście Nr 7, obok cukierni p. Toura. 17371k

Zdolni tokarze i ślusarze

maszynowi

znajdą zaraz stałe zajęcie w warsztatach me-
chanicznych zakładów fabrycznych Miłczew-
pod Myszkiem, stacja Dr. Żel. W.-W. Ro-
flektanci zgłaszać się zecheć do dnia 12 b. m.
Bauereritz, ul. Włodzimierska Nr 14, później
wprost do fabryki. —17388k

Senatorska Nr 22.

Centralny Skład
Trumien Metalowych,
oraz **Przedsiębiorstwo**
ZALATWIANIA POGREBÓW
Leopolda Knoll, k-9886

STAZA SPRZEDAŻ

Puchu, Pierzy dartych, Włosa
kręconego na materace,
Ogonów końskich
w najlepszych gatunkach,
u Emerytki, Sienna Nr 19, 1-sze piętro od
frontu. —16309—

Biedna wdowa,

bez żadnego funduszu, z trojgiem nieletnich
dzieci, pragnie zarobić na chleb dla swych
biednych sierot, zna dobrze kuchnię i dla te-
go chce przyjąć stołowników, oraz zna szyćce
bielizny; uprasza więc szlachetne serca, aby
raczyli przyjść jej w pomoc i nie odmówili
jej tego jedynego środka, jaki jej pozostał
dla zarobku, a Bóg nagrodzi! Im siewie za-
to, że czworo istot zachowało od głodowej
śmierci! —Wiaomość: ulica Freta Nr 39, mie-
szkania 19-ty. —16764k

Kapiele, Książęca Nr 4.

pierwszy dem od Nowego-Swiata

CENY ZBOŻA
za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej
warsz.-terez. z d. 10 lipca 1881 r.

Pszemica	wyborowa.....	170	— 177
	średnia.....	148	— 164
	ordynaryjna.....	140	—
Żyto	wyborowe.....	144	— 145
	średnie.....	134	— 142
	ordynaryjne.....	—	—
Jęczmień	wyborowy.....	104	— 113
	średni.....	—	—
	ordynaryjny.....	—	—
Owies	wyborowy.....	112	— 116
	średni.....	98	— 106
	ordynaryjny.....	—	—
Groch		—	—
Gryka		106	— 122
Kasza jaglana	wyborowa.....	175	— 203
	średnia.....	—	—
	ordynaryjna.....	—	—

Kurs giełdy warszawskiej.
dnia 11 lipca 1881 r.

Weksla.	žadano	placono
Berlin 100 m. z kr. term.	47.50	—
Londyn 1 f. st. „ „	9.70	—
Paryż 100 fr. „ „	38.60	—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.50	—
Papiery publiczne.		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—	—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	100.15	—
„ „ „ „ „	99.20	—
List. zast. m. Warsz. ser. I	94.50	—
„ „ „ „ „	93.50	—
„ „ „ „ „	92.65	—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	83. —	—
4% Listy likwidacyjne d.	87.25	—
„ „ „ „ „	87.10	—
Bil. Bań. Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—	—
1 Pożyczka wschod. rs. 100	92.60	—
II „ „ „ „ „	92.60	—
III „ „ „ „ „	92.60	—

Akcje i obligacje.

Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—	—
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—	—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—	—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódzk.	—	—
Akc. Banku Handl. w War.	293.	—
Akc. Banku Dysk. w War.	305.	—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	—
Akc. Warsz. t. ub. od ognia	160.	156.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru	—	850.
Akc. t. fabr. cukru Józefów	—	345.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—	750.
Akc. t. Lipolp. Rau i Lew.	—	—
Akc. tow. fabryk machin	—	—
Akc. tow. Łazien. i Łaźni	—	—
Akc. pt. zakł. rzędz. Zaw.	—	—
Od Listów Zastawnych 4% k. 21 1/2.		
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 26 1/2.		
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 139 1/2.		
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 97 1/2.		
Od Listów Likwidacyjnych k. 44 1/2.		

Odechod. Przych.	
godziny i minuty	
1	1
2	2
3	3
4	4
5	5
6	6
7	7
8	8
9	9
10	10
11	11
12	12
13	13
14	14
15	15
16	16
17	17
18	18
19	19
20	20
21	21
22	22
23	23
24	24
25	25
26	26
27	27
28	28
29	29
30	30
31	31
32	32
33	33
34	34
35	35
36	36
37	37
38	38
39	39
40	40
41	41
42	42
43	43
44	44
45	45
46	46
47	47
48	48
49	49
50	50
51	51
52	52
53	53
54	54
55	55
56	56
57	57
58	58
59	59
60	60
61	61
62	62
63	63
64	64
65	65
66	66
67	67
68	68
69	69
70	70
71	71
72	72
73	73
74	74
75	75
76	76
77	77
78	78
79	79
80	80
81	81
82	82
83	83
84	84
85	85
86	86
87	87
88	88
89	89
90	90
91	91
92	92
93	93
94	94
95	95
96	96
97	97
98	98
99	99
100	100

Statki parowe odchodzą:
 Z Warszawy do Płocka o godz. 9 zrana
 codziennie (oprócz niedzieli).
 Z Płocka do Warszawy o godz. 6 zrana
 codziennie (oprócz poniedziałku).
 Z Nowo-Aleksandrii (Puław) do Sandomie
 rza w poniedziałki, środy i piątki o godzinie
 5 min. 30 zrana.
 Z Sandomierza do Nowo-Aleksandrii (Pu
 ław) w niedziele, wtorki i czwartki o godzi
 nie 6 zrana.

od dnia 8 Lipca r. b. przeniesiony
został na tę samą ulicę Mazowiecką
pod Nr 3 nowy, na drugie piętro
tro od frontu. K—17397

Przeniesiony został od 1 lipca r. b. na ulicę Zielną Nr 36. K-17420

Od św. Jana k12466

W pokoju, przedpokój i kuchnia, eleganc
mana, 1 sze piętro: oraz różne Lok
familijne i Sklep duży do wynajęcia. Sol
Nr 1. 1. ul. w Rzadew domu. Nowogrodzka Nr
Z powodu niedostatecznej na obc
nie potrzeby rozmiarów, jest do sprze
dzania **Mazuryna Parowa Kociołowa**
z 2-ma pompami wodnemi, pochodząca
z fabryki pp. Schelte i Bantke. Ma
szyna na porzusa pompy za pomocą
wielu łożysk, jest w dobrym stanie i
może być widziana codziennie w Zakła
dzie Kapielowym Akcyjnym przy No
wym Złazdzie. r 10362

ODCISKÓW

Flora odwyla egzamin w St. Petersburgu
Wreszcie, otworzyła przy ulicy Nowy Świat 1
48, specjalny Gabinet do wyjmowania
kasterzających odcisków raz, na zawsze
bez żadnego bólu i użycia narzędzi, a jedynie
za pomocą piły. Przyjmuje codziennie od g
dziny 10 rano do 6 po południu. 17370s
Płonia de Paczyńska.

MICRODY ES. 500

Rada Zarządzająca Towarzystwa Drogi Żelaznej Warszaw.-Terespolskiej, wypłaci nagrodę rubli PIĘCSET temu, kto wykryje zbrodnicę, który w dniu 1-m Lipca r. b. po godzinie 1-szej z rana, pomiędzy stacjami Kotuń i Siedlce, na wiersie 78, przez podłożenie podkładów na szynach spowodował rozbitcie pociągu towarowego. K1752



egzystująca od roku 1866 w Warszawie przy ulicy Aleksandrji (na Sewerynowie) pod Nr 12 nowym, **przeniesioną** została do własnego gmachu przy nowo przeprowadzonej ulicy Przemysłowej, wystawionego na dwóch posesjach pod hypoteceznemi N-mi 5210 i 5211 (N. N. 35 i 37 nowe), a stanowiącego pierwszy dom od rogu ulicy Rozbrat, w pobliżu Parku Łazienkowskiego. Gmach ten, którego budowę rozpoczęto w roku ubiegłym, urządzonym został specjalnie do fabrykacji fortepianów i zaopatrzonym we wszystko, czego wymagają najnowsze postępy w tej gałęzi przemysłu, a żeby instrumenta mogły być wykonywane sumiennie z zupełną dokładnością i aby odpowiadały wszystkim nowoczesnym potrzebom artystycznym. Siły pracujące, przez które fabryka obecnie w ruch wprawiona została, składają się z dotychczasowych współpracowników moich wyłącznie krajowców, tak samo jak lat poprzednich.

Sprzedaż fortepianów mej firmy uskutecznić się będzie w głównym składzie moim przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 32, naprzeciwko ulicy Chmielnej, tudzież w Składzie pp. Gebethnera i Wolffa przy Krakowskim-Przedmieściu, wprost Saskiego placu. Donosząc o tem, czujemy się w obowiązku złożyć szczerze podziękia Szanownej Publiczności za popieranie przemysłu krajowego, o co prosząc i nadal, pozostajemy do usług

Fabrykant fortepianów J. MAŁECKI,
ze swemi współpracownikami.

N. B. Gmach rzeczony w którym się mieści obecnie moja fabryka, stanął według planów p. Stanisława Adamczewskiego, budowniczego, który też kierował robotami aż do zupełnego ich ukończenia. Przedsiębiorcami budowy byli pp. Tarnower i Weichselisch, którzy dołożyli starań, ażeby wykonawcami planów byli majstrowie i robotnicy zdolni i sumienni w pracy. PP. Tarnower i Weichselisch prowadzili roboty jaknajrzetelniej, według zawartego zemną kontraktu hypotecznego, a nawet niektórych rzeczy dodatkowych nieobjętych umową dokonali sami i wręczyli mi klucze, nie żądając żadnej dopłaty. Wszyskim pominięto. Osobom składam niniejszem wyraz szczerzego podziękowania.

J. Małcki, fabrykant fortepianów.

W WARSZAWIE

poleca Szanownej Publicznosci nowo wydane gatunki
Papierosów, a mianowicie:

Alba.....	cena za 100 sztuk rs	1.
Norma.....	”	1.
Lavaletta.....	”	1.
Tanti.....	”	kop. 60.
Kanada.....	”	kop. 60.
Kosmos.....	”	kop. 60.

WILNO

gubernialne pierwszorzędne miasto, liczące 100,000 mieszkańców.
OGRÓD BOTANICZNY, w środku miasta zajmujący przestrzeń obszerną i otoczoną malowniczą miejscowością, z teatrem i sceną dla widowisk. — W ogrodzie najdoskonalsza restauracja miastowa, oraz zakład wód mineralnych.
 Dlańcówka, wspaniałego ogrodu p. Szumann, poleca takowy, jako miejscowość uczęszczaną głównie przez Wileńską Publiczność, **pp. Artystom** (stanowiącym entykwiłno pojedyncze grupy), w których ci mogli odpienie dawać różnorodne swoje przedstawienia przez cały letni sezon lub przez czas krótki.
 Poznająca byłaby przedewszystkiem **rozmaitość**, jako to: gimnastyczne, ekwilibrystyczne sztuki, tańce na linie, pantomimy, waleopedystyka, dramatyczne przedstawienia operetki, balet, muzyka (orkiestrowa i solo) i t. d. — W ogrodzie łatwo urządzić cyrk letni lub inne areny dla widowisk.
 Zainteresowani raczy przysłać programy swoje, repertuary i szczegóły warunków. Korrespondencja prowadzona być może w ruskim, niemieckim, francuzkim i polskim języku.
 Adresować: Ogród Botaniczny, Szumann, Wilno.
 K—17568

Biuro Komissowe Kaucjonowane Pośrednictwa i Zlecen
b. Rejenta Fedeckiego,
Miodowa Nr 3.

ma sobie powierzone i przyjmuje w komis do sprzedania lub zamiany:

- 1) Domy i Domki różne, z tych niektóre na 8, 9 i 10% brutto, oraz Plac w Warszawie i na Pradze, a także Dobra, Folwarki, Wille i Kolonie w różnych okolicach kraju, tudzież Lasy.
- 2) Małe Posesysy i Domki różne na prowincji w o sadach i miastach, mniej i więcej od Warszawy oddległych, dla Emerytów i osób chcących przy małych czesotkach środków utrzymania, mieć zapewnienie, nie równie większe wy gody życia, czyste i zdrowe powietrze.
- 3) Miłny Amerykańskie i pol-Amerykań skie Fabryki różne, Zakłady przemysłowe i inne, dwie Apteki wraz z domami, w któ rych się takowe mieszczą, z tych jedna w gub. Warszawskiej.
- 4) Ma do umieszczenia Rządów, Ekonomów, Gorzełnianych, Piwowarów i różnego rodzaju Oficjalistów.
- 5) Sumy różne hipoteczne do odspienia: Kapitały do lokacji na pierwsze N-ra hypo tek, które również przyjmuje do ulokowania w danych warunkach, z zupełnem bezpieczeń stwem i bez wymagania za to jakiegolwiek od lokujących je opłaty; Sklepy i Lokale do wynajęcia. — Biuro otwarte od godziny 9 tej do 2-giej i od 5-tej do 8-mej. K-17561

w sile wieku, życzy sobie wstąpić jako czynny współnik, z kapitałem 10,000 rs, do zakładu fabrycznego w Warszawie, rozwiniętego i dobrze procentującego. — Wiadomość nadesłać pod adresem: Max Herz, kupiec w Sukienicach Nr 23, w Krakowie. 17567

mając patent z ukończenia szkoły realnej, życzyliby przygotowywać uczni do szkół realnych. Oferty proszę składać w redakcji, pod lit. C. B. 17588x

potrzebny jest do wykładu Matematyki, do Szkoły 4-ro klasowej Realnej, w m. Lipnie Gubernii Północnej, z odpowiednią kwalifikacją mający zamiar przyjąć ten obowiązek, ze chce zgłosić się listownie z określeniem do p. Wojczińskiego, pobercy kassy powiatu Lipnowskiego. 17543k

Butelki, syfony, grubizna, szkło drobne, szkło
do lamp i t. p. Skład w Warszawie, Bielań-
ska Nr 3, Hotel Lipski. 17558k

lub sąsiednich miejsc, poszukuje się towarzy-
szki podróży, na wspólny koszt 2-gą klasą,
w dniu 15—18 b. m. — Wiadomość w Składzie
Braci Henneberg, **Krakowskie-Przedmie-
ście Nr 81.** 1746

Poszukiwie sie

Lampy gazowe.

o trzech lub czterech ramionach wiszącej —
Ktoby miał takową do zbycia, zechce zgłosić
się do fabryki kopert H. J. Rundo, Tłoma-
skie Nr 8. 17555K

Do sprzedania za przystępną cenę 15890K



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, garnitur brokatelą kryty, 2 Szafy rozbierane; Garnitur francuzki; Para łózek.Szeslong skórą kryty; Biuro o 5-ciu szufladach; Lustro; Kredens Stół jadalny, z krzesłami i regulator. — Ul. — Widok, drugi dom, od Marszałkowskiej Nr 16 w oficylnie na dole, na prawo, miesz. Nr 16

**Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą
D. T. HEINRICH**

istniejący, zaopatrzony został w wody
Vichy, tegorocznego czerpania, ze
źródeł: **Grande Grille, Hopital,**
Celeslins, Hautrives, Mesdames,
Chomel.

Woda **Vichy** używana jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziona, w chorobach cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, w podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się, x—10444

Do sprzedania

DOM i PLAC

w dobrym punkcie; dom przynosi 9% czystego dochodu. — Tamże do **ulożenia** summy **30.000 rs.**, razem lub częściowo, na 1-sze numer hipoteki. — Wiadomości i warunki: Marszałkowska Nr 75 nowy, 1-sze piętro od frontu. Nr 3 mieszkania, w przedpokój na lewo od godz. 10 do 12. 14559K

Dnia 8-go b. m. t. j. w Płatek, między godzinami 5-tą a 6-tą po południu, przechodząc ulicami: Niecałą, Bielanską i Nalewkami do domu pod nr 18, zgubiłem **WEKSEL** na rs. 123 kop. 20, z podpisem A. Keiner na zlecenie pp. Marszałkowiec i Warszawsk. platyż tegoż dnia.—Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie do p. Dawida Malinca Nalewki 18, za nagrodą rs. 5. Stosownie zastrzeżenia zrobione.

W Sobotę, dnia 9 Lipca na Czystym odla
czył się

PIES

z gatunku wyzłów, w czarne łaty z obojętnym
gonem, wabi się Medor. Kto go odpro-
wadzi na Marszałkowską pod Nr 44, do dy-
stryktu, wołek, otrzyma rs. dwa. Niepra-
wy przywłaszczając do odpowiedzialności po-
ciągniętym zostanie. 175-7k

BULLDOGI.

szezenięta, czystej rasy **Angielskiej** 6-ci
tygodniowe, są do sprzedania. — Nowy-Swiat
Nr 38, mieszkania Nr 12. 17561x

ZARZĄD BROWARU Haberbusch & Schiele,

ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że w dniu 10 b. m., t. jest w Niedzielę, otworzył **Lokal Restauracyjny letni**, zupełnie nowo i elegancko urządzone w ogrodzie, przy ulicy Kamielnej pod Nrem 10, naprzeciw Kapeli Dłjana. Lokal ten administrowany będzie przez pana **Władysława Ledzińskiego**.

Objawiaj administrację od W.W. Haberbusch & Schiele, wyżej wspomnianego Restauracyjnego lokalu, mam honor polecić Szanownej Publiczności: **różne przekąski na zimno, jedzenia gorące w każdym czasie, oraz obiady wydawać będą od godziny 1 do 4 a la carte, licząc za potrawę kop. 10.** Wszelkie jedzenia przyrządzane będą przez zdolnego kucharza. — Piwo Bawarskie znane ze swej dobroci na kufle i butelki, oraz wszelkie inne napoje.

Sala bilardowa, werendy i gabinety w ogrodzie. — Wieczorem codziennie od godziny 7-jej Towarzystwo Śpiewaków produkować się będzie.

K-17500

W. Ledziński.

LITOGRAFJA HENRYKA KOHN,

znacznie powiększona i zaopatrzona w pierwszorzędne siły, z dniem 8 Lipca r. b. przeniesiona została na ulicę

ELEKTORALNĄ Nr 3,

wprost Banku Polskiego,

wykonywa roboty artystyczne, po cenach umiarkowanych.

K-17553

CIECHOCINEK.

Z rozpoczęciem Sezonu Kąpielowego w Ciechocinku, otworzoną została sprzedaż wód mineralnych naturalnych, świeżego czepiania, wszelkich źródeł, tak na butelki jak i na abonament tygodniowy, na który zapisywać się można od godz. 5 do 11 rano i od 3 do 6 po południu w altanie u zarządzającego ekspedycją. — Wody wydawane są zimne i gorące, z dodatkiem serwatki, mleka lub soli mineralnej, o czem mam honor zawiadomić W.W. Panów Doktorów jakoteż osoby udające się na kurację do Ciechocinka. — **H. Kucharzewski**, Magister Farmacji. K-17552

WYPRZEDAŻ.

Skład Wyrobów Platerowanych

S. HANDELSMAN i S-ka,

egzystujący przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 65, mający się przenieść na Senatorską ulicę do domu Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego, tymczasowo z powodu nieukończenia lokalu, przeniesiony został do fabryki przy ulicy Dzielnej Nr 5, w domu własnym.

W fabryce dalsza Wyprzedaż rozmaitych przedmiotów wchodzących w zakres domowego użytku i kościelnych, po niższych cenach odbywa się. — Reperacje najrychlej nadal wykonywają się. K-17393

!Aromat lasów iglastych w pokoju!

otrzymuje się przez rozpylanie za pomocą pulweryzatora lub odświeżacza w pokoju małej ilości

WODY LEŚNEJ,

którą wyłącznie nabywać można

w Warszawskim Laboratorjum Chemicznem.

Płyn ten ulatniając się, rozwija żywiczne i nieporównanie świeże powietrze lasów jodłowych, sosnowych i świerkowych. — Prócz miłego orzeźwiającego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. — Oczyszcza i odświeża ciężkie powietrze mieszkań miejskich w tak wysokim stopniu, że jest zalecany przez lekarzy do oddychania dla cierpiących na choroby płuc i krtani, którzy nie mogą przebywać długo w lesie.

Flakon po kop. 75 i 40.

Odświeżacz i rozpylacz do niej różnych konstrukcji, po kop. 40, 80 i rs. 1 k. 80.

Główny Skład, Nowy-Swiat 25, 1-sze piętro.

prócz tego w głównym sklepie Warszawskiego Chemicznego Laboratorjum (od 15 Sierpnia r. b.)

róg Senatorskiej i Miodowej,

oraz w pierwszorzędnych Perfumeriach, Aptecznych Magazynach i Aptekach. K-17554

Magazyn Płótna, Bielizny damskiej i męskiej, Firanek i Dywanów

J. PRECHNER,

egzystujący od lat 35, obok domu Reslera,

przeniesiony został na **Krak.-Przedmieście Nr 9,**

do domu dawniej Bayera (róg ulicy Królewskiej).

Przy tej sposobności Magazyn urządził

Częściową Wyprzedaż

wysortowanych towarów, po cenach o czwartą część niższych. K-17384

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

!!!Nie szukajcie!!!

gdz

nigdzie taniej i lepiej kupić nie można
jak w znanym
nie tylko u nas w Królestwie lecz i Cesarstwie
zo swej niezwyklej

TANIOŚCI Składzie różnych Towarów

przy rogu ulic **DZIKIEJ i NOWOLIPK**
dom **Brauna Nr 1, mieszkania 4.**

gdzie sprzedają się po cenach niepraktykowanie TANICH
następujące przedmioty a mianowicie:

Płótno niewarowe — Ekrany na suknie damskie po 18 k.

Płótno szare — na ubranka męskie i dziecięce po 23 kop.

Pika — biała wyborowa szeroka, na płaszczki, po 30 kop.

Podszewki — różne czarne i szare po 9 kop.

Firanki — angielskie niciane — bardzo mocne, eleganckie, po 35, 40 i 50 k.

Rypsy — czyste wełniane na suknie prześliczne kolory, po 20 kop.

Ręczniki — tureckie kąpielowe niciane po 40 kop.

Ręczniki — niciane, 2 1/2 łokcia długie, po 40 kop.

Ręczniki — wyborowe, 3 łokcie długie, prawdziwe niciane, po 50 kop.

Ręczniki — kuchenne, płócienne, po 12 k. łok.

Ręczniki — adamszkowe w kwiaty, po 18 kop. łokieć.

Płótno — najtrwalsze na maglowniki i domowego użytku po 14 kop.

Płótno — wyborowe niciane na gacie, po 20 kop. łokieć.

6 Serwet — adamszkowych deserowych za 60 kop.

6 Serwet — adamszkowych dużych stołowych za Rs. 1 kop. 80.

Garnitur — stołowy na 6 osób, wyborowy, za Rs. 4 kop. 60.

Garnitur — stołowy na 12 osób, wyborowy, za Rs. 8.

Serwety — himalajskie, prześliczne, do salonu, po Rs. 4 kop. 50.

Madepolanu — cienkiego, 7 ćwierci, wyborowego, po kop. 25 łok.

Cretonu — zdrowia, znanego ze swej wyborowej dobroci po kop. 15 łok.

Creassu — pół płótna, po kop. 11, 12 i 13 łokieć.

Płótna — kreasowe, na prześcieradła, bez szwu 2 1/2 łokcia szerokie, po kop. 24 łokieć.

Perkalu — wyborowego 1 1/2 łokcia szeroki po kop. 12 1/2 łokieć.

Prześcieradła — gotowe wyborowe, znaczne i obrębiane, bez szwu, po Rs. 1.

Powłoczki — wyborowe po kop. 75.

Purpur — najlepszy na wyspy po kop. 30.

Barchany — wyborowe, ciepłe, z kutnerem, po kop. 12, 15, 17, 20, 23 i 25 łokieć.

Flanelka — drukowana, szeroka, najlepsza, po kop. 20 łokieć.

Kaftaniki i Koszulki — trykotowe bardzo ciepłe, po kop. 90.

Skarpetki i Pończochy — bardzo tanie.

Korty — czyste wełniane 2 1/2 łokcia szerokie na ubranka męskie i damskie, po 90 kop. łokieć.

Ogromny wybór BIELIZNY
męskiej i damskiej.

Największe obstalunki przygotowują się w przeciągu 24 godzin.

Obstalunki z prowincji wysyłają się akuratelnie.

Proszę adresować do składu Towarów: **róg Dzikiej i Nowolipki dom Brauna Nr 1, mieszkania 4, w bramie na 1-m piętrze.** 17502K

Potrzebny jest

UCZEŃ,

który ukończył 3—4 klas, z ucieśnionego domu i z dobrą rekomendacją. — Wiadomość w Warszawskim Laboratorjum Chemicznem, Nowy-Swiat Nr 25, 1-sze piętro. 17494K

17494K

Od J. Borowskiego

właściciela **CUKIERNI**, róg Senatorskiej i Podwale.

Rozpocząwszy restaurację lokalu, tak wewnątrz, jak zewnątrz, mającą ostatecznie uzupełnić całość, zapewniającą moim gościom pod każdym względem wygodę i przyjemność mam zaszczyt uprzedzić Sz. Publiczność, iż wejście do cukierni, nie od rogu placu Zamkowego i Senatorskiej, lecz cokolwiek dalej, od ulicy **Podwale**, miejsce mieć będzie. Przyszły lokal, znacznie rozszerzony, posiadać będzie na piętrze **pięć bilardów**, a rozległy balkon da możliwość, oprócz głównego celu bytności w cukierni, napawać się perspektywą uroczego widoku Powiśla.

Mam nadzieję, że chwila restauracji lokalu, wypływająca z przytoczonych na początku pobudek, nie zmieni zwykłego trybu zwiedzania mego Zakładu przez Szanownych Gości.

17283K **J. Borowski.**

Do sprzedania:

Zegar ścienny, regulator ozdobny, dobrze idący; Zegarek złoty damski repeter. Łańcuszek złoty damski modny; Para lichtarzy platerowanych. — Krucza Nr 5, mieszka. G. 17404K

GIMNAZISTKA,

pragnie przysposabiać panienki do wszystkich klas zakładów naukowych. — Wiadomość: ulica Złota Nr 12, 1-sze piętro, mieszkania Nr 3. 17580K

Do sprzedania

Maszyna

Welhera & Wilson, za przystępną cenę. — Bracka Nr 12, mieszkania 13. 17515K

Nowo-założona

FABRYKA

Kufrow i Waliz

do podróży

Waleriana Breymeyera

W WARSZAWIE,

Krak. - Przedm. Nr 22

naprzeciw kościoła św. Krzyża, poleca mocno zbudowane i trwałe **kufry** dla dam i mężczyzn, po bardzo niskich cenach. 17252K

Równocześnie przyjmują się kufry do naprawy i odnawiania.

P L A C,

położony przy warsztatach kolei Warszawsko - Wiedeńskiej, obejmujący lokaci kw. 5,925, jest do sprzedania zaraz, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 20, w fabryce wyrobów mosiężnych. K-16933

Wielki Wybór

BAND GUMOWYCH

bil bilardowych ze słoniowej kości, kijów bilardowych, jako też wszelkie przybory bilardowe, kość słoniowa europejska, hebanowe drzewo i wszelkie materiały, tokarskie po nader umiarkowanych cenach u tokarza **Z. Klejner** ulica Przejazd Nr 652. 17198K

Kapitałista pragnący założyć w Warszawie zakład fabryczny lub przemysłowo-handlowy, z kapitałem zakładowym 15,000 do 20,000 rs. poszukuje

Wspólnika,

w jakimkolwiek zawodzie fabrycznym, specjalnego i posiadającego znajomość fachu kupieckiego. — Oferty pod lit. **R. R. R.** składać należy w Warsz. Agenturze ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska 22. 17281K

Дозволено Цензурою Варшавы 29 Іюня (11 Іюля) 1881 года.

Patrz Dodatek.

Wyszło z druku i jest do nabycia we wszystkich księgarniach dzieło p. t.

NAJLEPSZA METODA

do nauki języka niemieckiego w 3-ch miesiącach bez nauczyciela, opracowana przez Platona v. Reussner. Cena całego tomu, rs. 2 kop. 75. — Skład główny w księgarni T. Paprockiego i S-ki, ulica Chmielna Nr 8. 18615b

Na zasadzie pozwolenia władzy szkolnej z początkiem roku szkolnego, otwartą zostanie

Szkola Realna

czteroklasowa z programem szkół rządowych i w połączeniu z klasą wstępną i penjonatem. Zapis trwać będzie przez dwa miesiące Lipiec i Sierpień, lekcie zaś rozpoczyna się dnia 20 Sierpnia (1 Września) r. b. — Warszawa, róg ulicy Marszałkowskiej i Jeżowskiej Nr 5019.

Lektor języka angielskiego przy uniwersytecie Warszawskim

Herman Bonni

Potrzebne są

PANNY

do maszyny, do dziurki i podręczne. — Elekto- ulica Nr 15, mieszkania 21. 17298k

Pozzukuje się

WSPÓLNIKA

do prowadzenia fachu krawieckiego. — Wiadomość: Trebicka Nr 11, w pracowni Zielinskiego. — Tamże jest Szafa w dobrym stanie do sprzedania. 17203b

Potrzebny jest

UCZEN

do Apteki Wł. Olsztyńskiego. — Ulica Żelazna Nr 27. 17037b

CHŁOPIEC

w wieku 14—15 lat, potrzebny jest do Składu Wódek K. Schneider, — plac św. Aleksandra, z prowincji mają pierwszeństwo. 17213

Rządca Gospodarczy,

posiadający poważne rekomendacje i świadectwa z 30 lat praktyki od znakomych obywateli kraju, znający budownictwo, leśnictwo, weterynarię, prawo, języki, rzemiosła i mechanikę, poszukuje miejsca w gospodarstwie, lasach, lub fabrykach, z którego należałoby być obeznanym. — Wiadomość w li. arsz. Agent. Ogłoszeń. Senatorska Nr 22. Pośrednikom zapewnia się od 50 do 200 rs. za wynalezienie posady. 17254b

Były Urzędnik

emeryt, mogący całodziennie zajmować się zarządkiem domu, życzy przyjąć podobny obowiązek, za odpowiednie rodzinne pomieszkowanie. — Wiadomość: ulica Nowolipie Nr 28, mieszkania 20. 17234b

Wspólnika, lub Wspólniczki,

do przedsiębiorstwa korzystnego. Reflektanci raczą składować swoje adresy w Kiosku, róg Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskiej, pod lit. L. K. 17277b

Potrzebna jest

Panna,

do szycia Kapeluszy męskich, jak również Uczeń od lat 15-tu. — Nowy-Swiat Nr 53, gdzie Redakcja Biuszczu. 16982b

Osoba

Niemka, Kurlandka, życzy przyjąć miejsce do zarządu domu i dozorze dzieci. — Oferty proszę składać do kantoru Kurjera Warszawskiego, pod liter. J. P. 23. 171239

Zarząd Szpitala Starożakonych w Warszawie podaje do wiadomości, że przy tymże szpitalu wakuje obecnie posada

Pomocnika aptekarza.

Kandydaci zgłaszać się mogą z podaniami do Kancelarii Szpitala codziennie w godzinach biurowych, przy dołączeniu odpowiednich dowodów kwalifikacyjnych. 171220

MAMKA

jest zaraz do wzięcia, z dwóch miesięcznym pokarmem, z dobrą rekomendacją. — Wiadomość róg Przejazdu i Myśnej Nr domu 13, mieszkania 19. 17513b

Rid na Wdowa,

nie mająca utrzymania dla dziecka dziewczynki, mającej 2 miesiące, prosi o przyjęcie za własne. Zyczący przyjąć dziecko to, będzie łaskaw zgłosić się na ulicę Hożą pod Nr 5, w domu W-go Kapłana, do mieszkania gdzie magle. 17522b

Pozzukuje miejsca

RZĄDCY

na wieś, gospodarz, obeznany z tą galeryą od lat 20 zajmujący się gospodarstwem, familiijny, bez wynagrodzenia, tylko za mieszkanie i całkowite utrzymanie. — Wiadomość ulica Złota Nr 18, mieszkania Nr 23, zrana do 9-tej. 17505b

Potrzebna jest

OSOBA

do sprzedaży wiewiwa w bramie, z kaucją rs. 25. — Wiadomość w sklepie Piekarni Ukraińskiej, Długa Nr 32. 17546b

Student Uniwersytetu

zostający na czas wakacji w Warszawie, poszukuje lekcji. — Oferty proszę składać w Redakcji Kurjera pod lit. A. B. 17539b

Potrzebni są

CHŁOPCY

do Stolarza. — Ulica Ślika Nr 8. 17546b

Potrzebne są

PANNY,

do krawieczyny damskiej. — Ulica Nalewki Nr 13 nowy. — A. Kucharzowska.

Rodowita Niemka

umiejąca szyc na maszynie i znająca się na krawieczynie, poszukuje miejsca. — Wiadomość: ulica Niecała Nr 10, mieszk. 11. 17562b

MAMKA

młoda ze świeżym pokarmem bez długu, jest do umieszczenia każdego czasu. — Ulica Szeroki Durał Nr 5, a Borzemskiej. 17545b

WSPÓLNICZKĘ

poszukuje właścicielka Magazynu Mód na prowincji, w większym mieście, znająca dokładnie elegancję krawieczyny i posiadająca 800 rs. kaucji. — Oferty pod lit. G. K 700, w Redakcji Kur. Warsz. 17201a

Pozzukuje miejsca

RZĄDCY DOMU

w Warszawie, a jako bezpieczeństwo mogą dać hipotecznie rs. 2000 lub więcej na majątku ziemskim. Adresu uprzedzam składając w kiosku wprost Koziej, przy ulicy Senatorskiej, pod lit. H. P. 10. 17426b

Dzierżawa

Na lat 10. do odstąpienia zaraz, z rowodu śmierci, wólk 14, morg. 11, od Warszawy mil 6, przy kole Terespolskiej, z inwentarzem żywym i martwym. Zgłosić się do Kotarskiego Dzierżawcy Dóbr Mieni, przez Nowo-Mińsk, wyjazd z Pragi o godz. 11-tej rano do przystanku Cegiów. 17566b

Są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę

Magle.

Ulica Muranowska Nr 10. 17541b

DO SPRZEDANIA

Owoc

rozmaity, w wyborowych gatunkach, wyżej jak na tysiącu pniach. — Bliższa wiadomość: Ulica Leszno Nr 25, drugie piętro, od frontu, mieszkania Nr 3. 17570b

Przyjmuje zamówienia na

STARKĘ

(wódkę żytnią litewką) kilkudziesięcioletnią, w partiach dowolnych po rs. 30 za wiadro, w Biurze Komisowem Kaucjonowanem pośrednictwem i zlecen b. Rejenta J. Fedockiego, Miodowa Nr 3. 17563b

Zakład Mebli

i MATERACY LEOPOLDA BRE-NERT, przeniesiony został na ulicę Marszałkowską Nr 40, róg ulicy Zgoda, od 8-go Lipca r. l. 17569b



Główny zakład nauki kroju i szycia sukien i okryć damskich

K. GŁODZIŃSKIEGO.

M I O D O W A Nr 1,

W wiadomościach panie chcące się uczyć kroju, że K. G. prowadzi wykład kroju dwóch metod podług własnej. Najnowszej i najpraktyczniejszej w 4-tej edycji opartej na wyczerpującej nauce, na praktycznej i jasnej, łatwiejszych i pewniejszych zasadach jakie dotąd są znane, a najsławniej reklamowane. W jednym kursie uczyć i francuskiej metody lecz przez siebie ulepszonej jako przez specjalistę w układaniu metod na różne sposoby. Nauka w podręczniku edycji 4-tej jest tak ułatwiona i ulepszona, że panie same bez niczyjej pomocy wyuczą się kroju wszelkich fasonów sukien jak i okryć. Linijka krzywa nowego wynalazku, którą krój najdokładniej zastosować można do każdej zmiany mody, a która wiele ułatwia i pośpiesza rysunek form i tak wprawia rękę do poprawnego i pewnego rysunku, że po krótkim czasie panie i od ręki lepiej rysują jak po innych metodach, jestto bardzo pożyteczny i doniosłego znaczenia wynalazek dla sztuki kroju. Wpisy na kursa przyjmuje się każdodziennie. Cena kursu rs. 13. Cena podręcznika rs. 3, linijki rs. 1 kop. 50. 17321k

OGŁOSZENIE.

Komitet Zarządzający Zakładem wód mineralnych w Ciechocinku

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w biurze jego licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje na sprzedaż 40 do 45000 pudów soli Ciechocińskiej tegorocznej produkcji, poczynając od ceny kopiejek 55 za pud.

Przystępujący do licytacji obowiązany będzie złożyć wadium w summie rubli 3,000 gotowizną lub w papierach publicznych procentowych według kursu przez P. Ministra Finansów ustanowionego; po licytacji zaś, summy te, jeżeli będzie złożoną w gotowiznie uzupełnić natychmiast do wysokości rs. 6,000, jeżeli zaś w papierach procentowych, to w miejsce takich złożyć całkowitą summy 6,000 rs., która ta summa zaliczona będzie jako zaatek na rachunek należycieści za sól i potrąconą będzie nabywcę w końcu roku bieżącego, przy odbiorze resztującej partii soli, bez procentu. Nadto przystępujący do licytacji złoży rs. 40 na koszt ogłoszenia licytacji.

Dalsze warunki można przejrzeć codziennie w biurze Komitetu w Warszawie przy ulicy Ciepłej, Nr 8, codziennie od godziny 11 do 3 po południu, z wyjątkiem świąt. w Warszawie dnia 11 Lipca 1881 roku.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany obowiązuję się zakupić sól kuchenną Ciechocińską produkcji z roku 1881 po cenie kopiejek (wypisać literami) za pud.

Na wadium składam summy rs. 3,000 (jeżeli papierami, to wypisać jakimi) po licytacji zaś w razie utrzymania się przy kupnie wadium to odbiorę a w miejsce takowego złożyć zaraz w gotowiznie rs. 6,000 która uważana być ma jako zaatek na rachunek całkowitej należycieści za sól i zaliczoną mi będzie przy odbiorze ostatniej partii soli w końcu roku bieżącego. Nadto na koszt ogłoszenia licytacji składam rs. 40. Warunki sprzedaży są mi znane i takowe akceptuję.

Pisatem w

dnia

b—17439

DO SKŁADU DAWIDA PERL

ulica GRZYBOWSKA Nr 21.

nadrzędni świeży transport:

CEMENTU PORTLAND angielskiego, Robins et Comp. w Londynie, J. B. White et Bros w Londynie, Johnson et Cpp. w Newcastle, oraz inne marki cementów angielskich.
WAPNA hydraulicznego.
CECZY I GLINKI ogniotrwałej angielskiej.
DREŃÓW angielskich od 3 do 24 cali średnicy.
TEKTURY smółkowej do krycia dachów.
LAKU asfaltowego i SMÓŁY gazowej.

b—14133

Potrzebny jest

UCZEN

do Cukierni. — Wiadomość ulica Nowy Świat Nr 31. 17455b

Do Magazynu Ubiorów Dziecinnych W. S. Gundelach, Nowy-Swiat Nr 35, porzeczne są

PANNY

do sukien i do maszyny. 17348b

Prośba o pracę!

Człowiek młody, wykształcony, familiijny, abnapijony z prowadzeniem ksiąg handlowych i gruntowną znajomością języka ruskiego, uprasza pp. chlebodawców o jakiekolwiek odpowiednie zajęcie. Łaskawe adresy uprasza się składać w Warszawskiej Agencurze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22, pod literami H. L. K. 17380b

IZRAELITKA

chcąc uczęszczać do Zakładu naukowego, może znaleźć pomieszczenie i opiekę przy przyzwoitej familiij fortepian na miejscu. Wiadomość: ulica Senatorska Nr 22, mieszkania Nr 7. 17046b

ROSSJANIN

z wykształceniem uniwersyteckim, udziela lekcji języka ruskiego, oraz przygotowuje uczniów do szkół. Nowy-Swiat Nr 40. „Pokój umeblowany” Nr 4. 17164b

Stanisław Krzyżanowski

Restaurator w Resursie Kupieckiej, w oficy nie tejże Resursy, wydaje jak dotychczas i nadal Obiady po kop. 50. oraz przyjmując wszelkie obśtaunki z serwisem i usługą swoją. 13931b

Szkola pr. męz. klas. w Warszawie, która egzystowała przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 48, przeniesiona została na ulicę Aleksandrą, róg Sewerynowa, do domu pod Nr 14, gdzie piekarn. na 2-m piętrze, mieszkania 28—1 tu przez czas wakacji przyjmować będzie uczeni, dla przysposabiania ich do różnych klas Gimnazjalnych, uczyć ich zarazem i obcych języków, na przystępnych warunkach. 17037b

Upoważniona Nauczycielka

muzyki na fortepianie, życzy udzielać lekcji. Adresy prosi składać w kantorze Redakcji Kurjera pod liter. A. J. 17233b

TECHNIK

SZKLANNO-HUTNIK, umiejący urządzać podług najnow. systemu szkło wypukłe i kładowe, specjalnie branży oświetlenia, jako też wyrzynania szkła, drukowania, życzy zmienić miejsce w m. Październiku. Udawać się prosi do J. B. Millera, Kłonów pod Lututowem w Królestwie Polskim. 17466b

Do „Polskiego Składu Nici”, ulica Hr. Berga Nr 11, naszedł transport Hamaków czyli Łózek leśnych kieszonkowych od rs. 2 do 9, Halki, Pończochy z własnej fabryki, Woda oryginalna Kolońska. — Wybór Portmonetek. b—13 100—

Potrzebna jest do wyjazdu na wiosnę
KUCHARKA
zdolna i młodsza z dobrą świadomością. Zgłaszać się przed południem Jerozolimską Nr 14, stróż wskaże. 17425 p

URZĘDNIK
kawaler, mający wolny czas do godziny 10 rano i od 5 po południu, życzy sobie przyjąć jakie zajęcie za skromną wynagrodzenie. Adres proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. K. 100. 174036

B. Wychowanka Instytutu Maryjskiego
Teodozja Borkowska

zawiedoma Rodziców i Opiekunów, iż przyjmuję w swoim zakładzie naukowym (uczęszczanie tak przychodzić jako i pensjonarki) na naukę przedmiotów ścisłych wraz z konwersacją języków: rosyjskiego, francuskiego i niemieckiego oraz i muzykę, przygotowując do gimnazjów, wykładam metodą bardzo ułatwioną i w czasie wakacyjnym, w godzinach zaś popołudniowych od 4 do 6, wyjątkowo przyjmuję chłopców dla przygotowania ich do klasy wstępnej i pierwszej. Chmielna Nr 46. — Tamże jest Pokój do wynajęcia za rs. 6. 17433 p

Fabryka niemiecka konkurencji poszukuje

Wspólnika
KAPITALISTE.

Adres proszę składać w Redakcji Kurjera Warszawskiego lit. A. A. A. 17489

Potrzebna jest
PANNA,
kompletnie uzdolniona do strojów posiadająca język Francuzki lub Niemiecki, na wyjazd do Rosji na bardzo dogodnych warunkach. — Wiadomość w Magazynie Obuwia Wiegandta Nowy-Swiat Nr 57. 17511k

Potrzebna jest
Dwóch Chłopców
do terminu, profesji kowalskiej, od lat 16-tu, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 9. 17417

Potrzebne są lekcje
Francuskiej konwersacji.
Paryżanki życzą sobie udzielać takowych, zechcą złożyć swe adresy w kantorze Kurjera Warsz., pod lit. G. G. 17405

NIEMKA
posiadająca język francuski, poszukuje miejsca do dzieci albo na pensji. — Wiadomość Danielewiczowska Nr 2, mieszk. 33. 17400

Potrzebna UCZNIA
do żebiarza, dobrej kondyty. — Ul. Chmielna Nr 22. 17475

Kantor Kaucjonowany, Niecała Nr 4,
Bona Francuzka,
z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca w Warszawie. — Załęska. 17444 p

Pralnia Drezdeńska,
ulica Twarda Nr 3, poszukuje zdolne Prasownice, do koszuł. 17482b

Poszukuje się
Wspólnika
z kapitałem, do Fabryki, nowo założonej, bez konkurencji. Adresy proszę składać w Redakcji niniejszego pisma, pod literami W. W. F. 500. 17449 p

Zawiadamiam

Osoby interesowane, iż z d. 8 Lipca r. b. Kantor mój Komisowy przy ulicy hr. Biega utrzymywany, przeniesiony zostaje na ulicę Włodzimierską Nr 12, dom Orsetiego, na dole. — Emilia Dobiecka. 17498 p

Ojców.

W dniu 9 Lipca r. b. nowo-otworzona Restauracja pod firmą „Ojców”, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 8a, wydawać będzie Śniadania i Obiady od godziny 12-tej do 4-tej po kop. 30, jak również Kolacje i wszelkie potrawy, po cenach umiarkowanych. 17491 p

Z powodu kończącego się sezonu,
Po cenie kosztu!
Wyprzedaż Kwiatów
Paryżskich, oraz własnego wyrobu Bukiety od 20 kop. — Fabryka Kwiatów T. Górskiego, ulica Zabia Nr 4, dom hr. Zamyńskiego, na parterze, w oficynie. 17458 p

MAMKA
młoda, ze świeżym i młodym pokarmem. — Ulica Długa Nr 13, mieszkania Nr 14. 17463

Do sprzedania za cenę przystępną
2 Garnitury Mebli
urządzenie zrobionych, oraz Szeslong, Sofa, Biurko i para Łóżek dębowych, masiv, i Materace, a Tapicera, Leszno Nr 19. 17197

TANIO!!!
Do sprzedania różne **MEBLE i LUSTRA**
mało używane, umeblowanie z kilkunastu pokoi. — Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-m piętrze. 17200n

Meble do nabycia tanio!
Garnitur czarny Louis XVI,
składający się: z Kanapy, 2-oh Foteli, 6-ciu Krzesel, materja jedwabna, ponsowa krytych, z dwoma Stołami i Lustrem z konsolą, oraz Kredens, Stół o 5-ciu blatami, jadalny, Biurko, Komoda, po dwu-miesięcznym używaniu, z przyczyny nagłej zmiany okoliczności jest do zbycia za 1/2 rzeczywistej wartości. Można je obejrzeć w Magazynie Mebli T. Otwinowskiego, Nowy-Swiat Nr 38. 17251

Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE!!!
orzechowe, bardzo mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbiierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, 2 Stoliki konsolkowe do kart, Garnitur angielski, Lustro, Biuro o 5 szufladach, Szeslong skóra kryty, Toaleta damska, Kredens masiv szabowany, Stół jadalny, z krzesłami, Garnitur francuski. — Ulica Chmielna wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na Nr 8 mieszkania. 17154

Za bardzo przystępną cenę
Do sprzedania
Meble orzechowe:
Garnitur Mebli brokatowy kryty, oraz Garnitur Francuski, 2 Szafy rozbiierane, Szafka do bielizny, Toaleta, Kredens, Umywalka i Szeslong skóra kryty. — Ulica Sienna Nr 19, w bramie na dole, mieszk. Nr 1. 17265 p

Do sprzedania z powodu wyjazdu
różne Meble,
jako to: Garnitur orzechowy, Łóżka orzechowe, Łóżko dziecięce żelazne, Kółka żelazna, Kredens i Szafa jesionowa, Szeslong i t. d., oraz sprzęty i naczynia kuchenne, po cenach nader umiarkowanych. — Mazowiecka Nr 41, mieszkania 12. 17473

Dwa kredensa
dębowe, na mat, średniej wielkości do sprzedania. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 38 u stolara J. Maciejewskiego. 17476

Z powodu wyjazdu są
Do sprzedania
szafa mahoniowa rozbiierana, komoda mahoniowa, kredens, stół rozsuwany, lustro duże i 6 krzesel. — Ulica Nowogrodzka Nr 18a mieszkania Nr 12. 17441

Do sprzedania Meble mahoniowe,
t. j. Szafa składana, Komoda wysoka z szufladami, Toaleta, Parawan, Umywalka i Szafka ozdobna, także Porcelana biała ze złotem. Wszystkie za przystępną cenę. — Ulica Zielna Nr 26, mieszkania Nr 1. 17435

Za przystępną cenę do sprzedania
Meble orzechowe,
mało używane, Garnitur brokatowy kryty, oraz 2 Szafy rozbiierane, Szafka do bielizny, para Łóżek, Umywalka, Stółik do kart, Garnitur francuski, 2 Lustra, Biuro o 5-u szufladach, Szeslong skóra kryty, Stół jadalny, Kredens szabowany, Kozetka i Napoleonka, Lampa stolowa i Dywan. — Ul. Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy na dole. 17479

Do sprzedania:
Szeslong kryty skóra, Sofa i Fotel, używane. — Ulica Żelazna Nr 20 nowy litera D, mieszkania Nr 25. 17196

Do sprzedania tanio
2 Garnitury
szabowane, szczególnie jeden bardzo ładny, pokryty w pasach, Kredens dębowy o 6 drzwiach, Kredens orzechowy, Szeslong skóra kryty, Toaleta, 2 Szafy rozbiierane, 2 Szafki mniejsze, Komoda, para Łóżek i różne inne meble. — Ulica Grzybowska Nr 19, stróż wskaże. 16812

MEBLE!
Zupełna wyprzedaż Mebli orzechowych mahoniowych i dębowych, za cenę nader niską, w Magazynie przy ulicy Świętokrzyskiej i rogu Bagno Nr 24, na 1-m piętrze. 17069

2 Garnitury czarne
bogato rzeźbione, Remy do luster i Konsole czarne, Otomana, Kozeta, 4 Krzesła orzechowe skóra kryta, używana Szafa, Komoda, Skóra kryta. — Nowy-Swiat Nr 24, u Stolarza. 17275b

Obiady Gospodarskie
zdrowo i smacznie przyrządzone, przy skorej usłudze, po kop. 30, wydają się codziennie od godziny 1-szej do 5-tej. Tamże jest Pokój do odnalezienia z osobnym wejściem, całonocnym życiem i usługą, za rs. 15 miesięcznie. Ulica Włodzimierska Nr 3, obok cyrku Salomonskiego, stróż wskaże. 17446

Pianino za 250 rs.
mało używane, zagraniczne, w najlepszym stanie, jest do sprzedania. — Ul. Mokotowska Nr 21, pierwszy dom od placu św. Aleksandra, w oficynie na 1-m piętrze. 17456

RAPS GRUBY
wyborowy zimowy i pszenicę Kostromkę najlepszego gatunku do siwu do sprzedania w ilościach znacznych. O wszelkie zamówienia, proszę Administrację Dóbr Państwa, przez Pruszków, stacja kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. 17436 p

Rs. 13,000.
do ulokowania zaraz na 1-szy Nr hipoteki domu murowanego po towarzystwie. — Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. A. B. Z. 17263

Lodownie pokojowe
dla restauratorów lub prywatnych można nabyć przy ulicy Leszno pod Nr 31, wiadomość u Stolarza. 17223

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania
piętro od trzech ulic, z dwoma placami frontowymi do budowy, za rogatką Jerozolimską Nr 15087, wiadomość na miejscu. 17258b

Ktoby chciał kupić około 50,000 stóp
Dębiny porzniętej
na bale, deski i t. p. i ustawionych do Gdańska, franco, na galarach, w czołst przed żurą, resztę na wiosnę, raczy się zgłosić do p. Wojciecha w składzie węgla, ulica Długa Nr 22, dla bliższego objaśnienia. 17258b

Zakład Restauracyjny
egzystujący przy ulicy Miodowej Nr 6 w domu Mrozowskiego, w połowie miesiąca, Lipca przeniesionym zostanie pod Nr 2 na pierwsze piętro przy ulicy Miodowej, gdzie jak dotąd tak i nadal starać się będzie o względy łaskawej publiczności. 17291

A. Górski.
RESTAURACJA!!!
i Ogród, przy ulicy Długiej Nr 17, dawniej Pasinska z dniem dzisiejszym, wydają się Obiady po kop. 30 i porcje a la carte. Piwo Lagrowe z browaru p. Lentzkiego i wszelkie trunki, z czem się polecam Szanownej Publiczności. 17328

Do sprzedania
Koń wierzchowy,
młody, rasy angielskiej, rosły, masel gładkie. — Wiadomość: Erywańska Nr 4, stróż wskaże. 17072

Kto ma do sprzedania
starą Maszynę
do młyna parowego, na 8 koni, raczy się zgłosić na ulicę Karmelińską Nr 6, do Szołomy Chomskiego. 17305

Fabryka Kapeluszy
Stomkowych i Ryzowych przeniesiona została z rogu ulicy Siennej i Marszałkowskiej na ulicę Marszałkowską pod Nr 49. 17464b

Za rogatką Moskiewską
D O M
do sprzedania lub do wdzierżawienia, mieszkan 11 ze sklepem, dzierżawy rocznej rs. 300, z obszernym narożnym placem, który może być użyty na fabrykę lub t. p. — Wiadomość u właściciela Jankiewicza w Kamionku Nr 13, blisko domu Orszana. 17372

Do sprzedania
Majątek Ziemski
położony w powiecie Błońskim gubernji Warszawskiej: kilka wiorst od stacji Grodzisk rozległość 25 włók. Bliższe szczegóły, Hotel Dziekan, Krakowskie-Przedmieście Nr 50 mieszkania Nr 20 od 9 do 12, po południu od 3 do 7. 17349

D O M
do sprzedania za Woiską rogatką wiorst 2, z ogrodem owocowym około 4-eh morgów, w którym jest drzew owocowych do 900, dobrze procentujący, z powodu wymagalnego interesu. — Wiadomość pod Nr 6 przy ulicy Niecałej, u Farblarza A. Wilekiego. 17419

Siodło damskie
ktoby miał do sprzedania; uprasza się o podanie ceny i adresu w kantorze Kurjera pod liter. A. R. 3. 17469

Piekarnia
jest do sprzedania z powodu zmiany interesu, z kompletnym urządzeniem i gospodami, obrotu dziennego Rs. 150. — Wiadomość na miejscu: ulica Muranowska Nr 30 nowy. 17396

Flaczarnia
jest do odstąpienia w każdym czasie, przy ulicy Wspólnej pod Nr 1590 nowy 2, od lat 8-miu egzystująca, z dobrym powodzeniem. — Wiadomość na miejscu. 17395

Do sprzedania
Restauracja
w dobrym punkcie. — Wiadomość na miejscu: Przejazd Nr 13, pod „Akacją”. 17128

Jest do sprzedania za Rs. 250
Kecz-Mareta,
używana, pozostawiona w Fabryce Powozów Michałowskiego, róg Elektoralnej i Orlej Nr 8. 17230

Ważne i na czasie!
Nowo-otworzony Skład Obić Papierowych Karola Sapiechy ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 6, vis-à-vis Kościoła S-go Krzyża, w dziedzińcu. Na tegoroczny sezon sprowadziłem auty transport obić papierowych, poczynszy od 12 kop. rolka, które przy swej nadzwyczajnej taniości odznaczają się gustem i trwałością a zarazem
Wyprzedaż
wysortowanych obić papierowych po cenach dotąd niepratykujących się, po zwiniętym składzie p. Głowackiego 16661a

OWOCE
w ogrodzie Pomologicznym, Nowogrodzka Nr 36, otwartym codziennie od 2 do 7 po południu. 16435

Są do sprzedania
Fortepiany
używane, krajowe i zagraniczne, od rs. 125 do rs. 375. — Krucza Nr 21, róg Alei i fabryce F. Biernackiego. — Strojenia i reperacje wszelkie przyjmują się. 16983

BUHAJE
są do sprzedania w dobrach Płochocin, 5 wiorst od stacji Dr. Z. W. W. Pruszkowa jeden lat 3 półrocz holenderskiej, cena rs. 150; drugi „1 1/2” „130; trzeci „1 1/2” czystej krwi „150; Wiadomość przy ulicy Głębokiej Nr 11 u rządcy domu. 16505

Dzieła Korzeniowskiego,
Tygodniki: Ilustrowany
i Romansów i powieści, są do sprzedania w dystrybucji, przy ulicy Elektoralnej Nr 45. 17131

FABRYKA REKAWICZEK
ulica Graniczna Nr 13. 17124b
Sprzedaje się po cenach niesłychanie tanich: Meżkie i damskie na 2 guziki po 50 kop. Jelenkowe do prania na 2 guziki po 75 kop. Stążowane z wybornej skóry po 70 kop. — Przyjmują się wszelkie obstalunki w zakres ten wchodzące.

Za Rs. 110
Garnitur Mebli
przechowy, aksamitem kryty, mało używany, odczyszczone do sprzedania w Sali Licytacyjnej, ulica Miodowa Nr 11. 17130

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Ateńska roślinna woda,

z aromatycznych traw, chin, glicerynu i żółtków, z zupełnym usunięciem spirytusu, prowadzącego do osłabienia i zawrotu głowy, wstrzymuje bystro wyteżanie włosów, przyspiesza ich porost i uprzedza siwiznę, zamienia wszelkie mydła i przysposobienia dla farbujących włosy. — Cena flakonu z przesyłką Rs. 1 kop. 50.

Składy w perfumeriach Dobrzańskiego: w Rydze, Kijowie i Warszawie, przy ulicy Hr. Kotzebue (Brühlowska), 4-ty Sklep od Wierzbowej. d-15611



TRUMNY METALOWE po najtańszych cenach
u **ALF. ORTHWEIN**, Czy-
sta Nr 6. d-15409

CZASOWA

Wyprzedaż wysortowanych OBIĆ PAPIEROWYCH,

o 50% niżej cen praktykujących się, z fabryki

J. FRANASZEK,

d-11065

ulica Senatorska, wprost kościoła S-go Antoniego.

DOSKONAŁOŚĆ.

**WODA UNIVERSALNA
PANI S. A. ALLEN,**
DO ODRODZENIA WŁOSÓW.



Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosów, a pod szybkim jej działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowym już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. ALLEN nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

13153

Fłaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Cena z flaszka rs. 3.75, z przesyłką rs. 4.25. — Skład główny — w Paryżu, 87, Bd. Haussman. — W Warszawie u Aleksandra Kocha, Krak.-Przedmieście 88.

Fabryka Mebli giętych Wiedeńskich

Adolfa Neumana,

przy ulicy Waleców Nr 1,

poleca wyroby swoje po nader umiarkowanej cenie. d14527



Kąpiele morskie i solankowe

w Kołobrzegu (Colberg).

(Stacja drogi żelaznej. W roku 1880 odwiedziło kąpiele 5,504 gości)

Jedynie miejsce kuracyjne na świecie, posiadające jednocześnie kąpiele morskie i solankowe. Klimat zawiera wielki procent ozonu. Silny prąd bałwanów. Źródła solankowe, według prof. Wöhlera, o 5% silniejsze od najmocniejszych kąpieł solankowych Dogodne i piękne urządzenia kąpielowe. Łasy i piękne parki nad morzem położone z mieszkaniami. Ceny umiarkowane, dobre hotele, wszędzie z wielkim komfortem urządzone, liczne przyjemności, czytelnia, wyborowy teatr, służba kościelna, karczma polska, Restauracja Kurnatowskiego; wysięgi towarzystwa wysięgów konnych w polowie Lipca; wystawa przemysłowa i ogrodnicza, w końcu Sierpnia; sześciotygodniowe bilety sezonowe do kolei żelaznej. O mieszkaniach i ich cenach dowiedzieć się można w biurze policyjnym Colbergsmünde. Prospekty na żądanie bezpłatnie. Sezon 1-szy trwa do końca Lipca, 2-gi do końca Września. Dyrekcja kąpielowa. 15875b

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„K S A W E R A“

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 5205 -

Ekstrakt do robienia Octu

powszechnie znany ze swych zalet tak sanitarnych jak i ekonomicznych znajduje się w następujących miejscach:

Główna sprzedaż w Aptekach firmy Matiańskiego.

1) Nowy Świat Nr 20 pałac hr. Branickich.

2) Ulica Długa Nr 18.

Częściowa sprzedaż w następujących sklepach:

w 7-u sklepach „Merkurego“

1) Nowy Świat wprost S-to Krzyżkiej.

2) Podwal Nr 17.

3) Elektoralna wprost Solnej.

4) Marszałkowska róg Złotej.

5) Nowolipki dom Ungra.

6) Krucza róg Hożej.

7) Twarda.

Ul. Miodowa Nr 16 skład win „Purwin“

Ul. Długa Nr 580 skład win „Sommer“

Ul. Senatorska wprost Roeszera „K. Scholtze“

Ul. Marszałkowska Nr 62 „Ceres“

Ul. Nowy Świat Nr 36 „Danielewicz“

Ul. Senatorska „Dziślewski“ d16371

Dyma Pásowa

w najlepszym gatunku na wyspy,

Dreliszki

białe i kolorowe, w najlepszym gatunku, na kałesony. — Podwal Nr 7.

d10348

R. Koecher.

Podaje się do Publicznej wiadomości, iż w dniu 2 (14) Lipca r. b., o godzinie 10-tej zrana, w V wydziale Sądu Okręgowego Warszawskiego, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację

KOLONJI,

w wsi Wola, gminy Czyste, powiatu Warszawskiego, pod Nr 2 położonej, od sumy szacunkowej rs. 3.000, należącej do SS-rów Juliana Ciechomskiego. d15789

Akuszerka Konecka,

przyjmuje Damy dla których są pokoje w ogrodzie z wszelkimi wygodami, z umieszczeniem dziecka; dla osób przyjeżdżających, zachowując najściślejszą dyskrecję. — Ulica Wileza Nr 13. d16395

**Magazyn
MEBLI**

Nr 8. Ulica Bielarska. Nr 8,

zaopatrzony w znaczny zapas Mebli krajowych, zagranicznych, wysłanych i pokrytych i są 2 Garnitury używane; sprzedaje po cenach niskich d16804

A. Mursztyn.

Obicia papierowe,

gustowne od kop. 12 za rulon, za wyklejenie rolki obicia na ścianie kop. 11, i chodniki ceratowe, łokcie po kop. 25. Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem Wszystkich-Swiętych, w fabryce rolet płuciennych w sklepie. 17021b

Do sprzedania

FAETON

używany, w dobrym stanie, terazniejszego fasonu. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 19, u lakierajki. d17068

KOLONJA

w mieście powiatowym Radyminie, przy wjeździe od Warszawy położona, mająca rozległość morgów 22 1/2, ziemi przeważnie 1-szej klasy, trzy domy mieszkalne i zabudowania gospodarskie w najlepszym stanie, sadzawka i sad z kilkuset drzew rodzających złożony, z zasiewami i inwentarzem kompletnym lub bez tego ostatniego, nadto z prawem do opalu i pastwiska w lasach dóbr Radymin, jest do sprzedania zaraz. — Wiadomość powyższą można na Nowym-Świecie Nr 4, w czelnie. d17352

Jest do sprzedania

OGIER

4 lat, czystej krwi, z stadniny Liwajskiego, z atestatem, gniadej maści. — Wiadomość na Prądze, w kozackich kozarach. d16532

Fabryka rolet płociennych,

Roleta płucienna gładka po rs. 1 kop. 25. Roleta dryliskowa w pasy 1 1/2 50.

oraz sprzedaż gzymsów do firanek po kop. 50. — Ulica Twarda Nr 1, drugi dom za kościołem Wszystkich-Swiętych u S Weigolda. 17022b

FORTEPIAN

mahoniowy o sześć i pół oktawy, jest do sprzedania, za przystępną ceną. — Ulica Marjańska Nr 5, mieszkania Nr 12. 16360

Wyprzedaż

różnych Mebli u stolarka S. Piekarskiego. Bednarska Nr 13. d16425

RS. 5,000

60% pośrednictwa do wypożyczenia na 1-szy Nr po Towarzystwie domu w Warszawie. — Nowy-Świat Nr 33, mieszk. 13, do 9 1/2 rano i od 8 w wieczór. d17136

Krzesła dębowe,

rzeźbione stołowe, do wyboru, Cena Krzesel od Rs. 2 kop. 50 do Rs. 15. — Bednarska Nr 3 nowy. — H. Celler. d17126

AKUSZERKA P. MÉDALIS,

przyjmuje osoby życzące sobie odbyć ślubność za opłatą od Rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Opieka sumienna i właściwa dyskrekcja zapewnia się. Bednarska 18. d17262

U Akuszerki

są Pokoje dla osób spodziewających się ślubności i przybyłych na kurację. — Róg Zielonego placu i Marszałkowskiej Nr 60. d17074

MAMKI,

z młodym i starszym obfitym pokarmem, bez długiego, w każdym czasie dostać można. — Władomocin Wesołowski, ul. Grzybowska Nr 22. 17495x

Interes korystny!

Sklep korzeny, nierzeczy, okazały, z wystawami od dwóch ulic, jest zaraz do sprzedania. — Blizsza wiadomość na miejscu, Nr 53, ulica Chłonna. d17269

SKLEP

Dystrybucyjno-Wiktualny wraz z urządzeniem i towarami, jest zaraz do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. — Pańska Nr 19. d17462

STOLARZ

trudni się reperacją, odświeżaniem Mebli i szpanowaniem posazki. — Róg Kruczej i Wspólnej Nr 11a. d17286

STOLARZ

przyjmuje do odświeżenia i reperacji stare Meble, a zarazem i nowe wszelkie roboty. — Ulica Solna Nr 9. d17314

Leopold Krasuski.

Nagroda.

Dostanie 10% od umówionej rocznej pensji, a nawet i więcej nagrody ten, kto młodemu człowiekowi, kawalerowi, posiadającemu chlubne świadectwa z zarządu większymi domami, wystara się zarządu majątkiem zemskiem większym, posady magazyniera, kontrolera, buchaltera przy fabryce lub innej odpowiedniej. — Wiadomość u Rządcy hotelu Dreżdeńskiego. d17308

Są do wynajęcia umeblowane

Dwa POKOJE

oddzielnie lub razem. — Senatorska Nr 16, mieszkania Nr 18. d17318

POKÓJ

z meblami lub bez, z osobnym wejściem, z bardzo pięknym widokiem na okolice Pragi, przy Krakowskim-Przedmieściu, jest do wynajęcia dla pojedynczego mężczyzny, od dnia 1-go Lipca 1881 r. — Wiadomość u p. Hermana kucharza, ul. Bednarska Nr 15, na dole. d17392x

Cale 1 piętro

frontowe, 10 pokoi, 2 przedpokoje, 2 kuchnie do tego 2 wozownie i 2 stajnie, ze składem na furaz, z powodów nieprzewidzianych, jest do wydzierżawienia za rs. 1,650 rocznie, z początkiem bieżącego kwartału; może być rozdzielone na dwa lokale. Są także do wynajęcia tanie lokale, złożone z 4, 3, 2 i 1 pokoju. — Ulica Leszna Nr 51, 4 dom za Solną. d16761

Tamka Nr 8.

Pokój z kuchnią, na 1-m piętrze, oraz Stajnia na 13 koni i Wozownia, do wynajęcia od 1-go lipca. d16751

4 POKOJE

z kuchnią, na parterze, do najęcia zaraz za rs. 600 rocznie, róg ulicy Zabiej Nr 4. — Wiadomość w Biurze Jakor, lub u stróża domu. d17488

SKLEP

z przyległym pokojem i pakamerem, oraz piwnicą, w dobrym miejscu, każdego czasu jest do odstąpienia na każdy proceder, przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 22/165. d17470

POKOJE

od frontu, razem lub pojedynczo, za wyjątkiem przedpokojem. — Aleja Jerozolimska Nr 33, mieszkania 8. d17465

Zakład Tapicersko-Dekoracyjny Walerego Ornowskiego,

z dniem 8 m. Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę Nowy-Swiat Nr 33, dom p. Börgera, tam gdzie apteka p. Koppego. Podaje do wiadomości osób interesowanych, upraszam zarazem o łaskawe względy Szanownej Publiczności. p17460

!!!Nabywam!!!

Kwity Lombardowe na dogodnych warunkach. — Elektoralna Nr 39, 1-sze piętro mieszkania Nr 7. p17340

Nowa farbiarnia I CHEMICZNA PRALNIA

przy ulicy Bednarskiej Nr 15 na dole, farbuję i pierze wszelką garderobę damską i męską w całości, oraz dywany, portjery, obicia z mebli i t. p. p16340

Wyprowadza

Kapelusze damskich, na obecną porę, najświeższych fasonów, po cenie kosztu, oraz przyjmuje się Suknie do roboty i wykonywa podług modeli paryżskich, w Marazynie Strojów, ulica Twarda Nr 5. p17163

Do sprzedania:

Kareta używana 3-osobowa, Koń wierzcho- wy Kasztanowaty lat 6. — Aleja Jerozolim- ska Nr 11, u stróża domu. p17188

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za rogatkami Belwederskimi, przy szosie w Bielcach

GRUNT,

mający 4,000 łokci kwadratowych. — Wiado- mość przy ul. Nowy Swiat pod Nr 58, mie- szkanie stróż wskaże. p17111

Kurjery Warszawskie

od lat kilku ukończonych, do sprzedania. Wiadomość u P. Jaworowskiej, przy ulicy Aleksandra, róg Sewerynowa pod Nr 14 2782a, na 2-em piętrze, drzwi 22. 17508 p

Jest do sprzedania na wiedeńskim fasonie orzechowy

GARNITUR MEBLI
stół, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotela, na jedwabiu i biurko, za rs. 120. — Wiadomość u Rządcy domu, przy ulicy Muranowskiej Nr 15 Hukawiejna. 17547 p

Niestychanie tanio! NOWA KOŁ- DRA puszczona, z powodu okoliczności, jest do sprzedania za pół ceny nominalnej. — Adres: ulica Targowa Nr 174c, mieszkania Nr 18 lub 11. 17540 p

Specjalny skład naczyń ku- chennych i Gospodarskich

A. Bernsteina,

przy ulicy Królewskiej Nr 43, róg Placu Grzybowskiego, posiada wielki wybór naczyń rozmaitych, także Łózka żelazne, Unywalnie, Konewski, Kubły, Żelazka do prasowania, Młynki i Piecyki do kawy, Kuchenki naftowe i benzynowe, które sprzedaje po cenach umiarkowanych i dla kupujących w znacznej ilości odstępuje znaczny rabat. p17533

KANTOR

Wynajmu Karet i Powozów 32, Chmielna 32.

Niniejszem mam zaszczytawiadomić Szanowną Publiczność, że z dniem 8 Lipca r. b. otworzyłem przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Chmielnej, od strony komory, pod Nr 32 kantor, wynajmu Karet i Powozów. Wszelkich starań dokładać aby ekipaże i ko- nie były dobre, a usługa punktualną, pole- cam się względem Szanownej Publiczności. p17508

W. Steczkowski.

Do sprzedania:

Dwie kapy jedwabne za rs. 30; Cztery poszewki jedwabne za rs. 15; **Tumaki** atla- sem kryte za rs. 180; wszystko mało używa- ne. — Złota Nr 18, stróż wskaże. p17582

Powóz Lando

i szory angielskie do sprzedania. — Mazowie- cka Nr 10, mieszkania Nr 2. p17526

PIEKARNIA

jest do wydzierżawienia piekarnia komple- nie urządzona na bardzo korzystnych wa- runkach i w miejscowości bardzo handlowej. Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Świę- tojerskiej Nr 10, u Adwokata pana Spie- waka. p17525

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Do s. rzeczenia

STOLIKI

konsolekowe do kart, orzechowe i mahoni- we za przystępną cenę. — Ulica Ogrodowa Nr 6, mieszkania Nr 31. p17503

Do sprzedania:

Dwie szafy orzechowe rozbiierane ozdobne; Dwie biblioteki orzechowe i Łózka orzecho- we. — Wiadomość Nowy Swiat Nr 38, u sto- larza J. Maciejewskiego. p17507

Do sprzedania:

za przystępną cenę, Szeslong i Stół jadalny z trzema blatami orzechowy. — Ulica Złota Nr 10, mieszk. Nr 8, stróż wskaże. p17509

Zaraz do sprzedania

20 Morgów dużej miary dobrego gruntu z budynkami, kuźnią i warsztatem kołodziej- skim, wraz ze żniwem tegorocznym. — Wiado- mość u Katarzyny Bisehoff w Żaluskach odległych o o wiorst od rogatki Jerozolim- skich przy szosie. p17510

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli
angielskich, kryty i a m a, dobrej roboty i inne meble. — Ulica Sosnowa Nr 5, 1 piętro, stróż wskaże. p17520

Wszelkie kwity, wex- sle, i zobowiązania pod- piane przez Józefa Pojawskiego datowane przed rokiem 1880 są nieważne, jako już raz wypłacone, zastrzega się więc menabwywania takowych. p17516

J. Pojawski.

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Kawiarnia

urządzona na sposób cukierniczy, tamże są do sprzedania dwa bilardy, szafa cukierni- cza i kontuar, szafa do ubrania jesienowa, oraz dwa lustra w ciemnych ramach. — Ulica Freta Nr 49 naprzeciw Nowego Miasta. p17524

Pokój,
lub dwa z meblami do najęcia. — Róg Mar- szatkowskiej, wejście od ulicy Chmielnej Nr 42, mieszkania 7. p17367

17398 p **POKÓJ**
z przedpokojem, z oddzielnym wejściem, i a dole, z usług i samowarem, a na żądanie e stołowaniem, przy kawalerze, do wynajęcia zaraz. — Ul. Złota Nr 28 lit. B, stróż wska- ze.

Do odstąpienia na drugi sezon r. b.

W Ciechocinku

LOKAL, z 2-eh pokoi i kuchni, w domu p. Bogusławskiej. — Wiadomość w Warsza- wie: Orla Nr 7, na 1-m piętrze od frontu, mieszkania Nr 4, między godziną 12-ta a 1-szą po południu. p17413

SKLEP

z obszernym lokalem, lub bez, jest do wy- najęcia w każdym czasie, przy ulicy Mar- szatkowskiej Nr 52, oraz 3 pokoje na kantor, również 4 i 5 pokoi z wszelkie- mi wygodami, do wynajęcia w Alei Jerozo- limskiej Nr 26. 17377 p

Do wynajęcia 2 Lokale:

1) Na 1-em piętrze od frontu, złożony z sześciu pokoi, salonu, kuchni, wanny i t. d., może być oddany zaraz, lub od 8-go Michała.
2) Na 2-em piętrze od frontu, złożony z sześciu pokoi, salonu, kuchni, wanny i t. d. od 8-go Michała.
Do jednego z powyższych lokali może być dodana stajnia na 3 konie i wozownia. — Ale- ja Ujazdowska Nr 23, róg Wilejskiej, u szwaj- cara. 17190 p

Mieszkanie

do wynajęcia zaraz, złożone z 3-eh pokoi i przedpokojem, umeblowane, kuchnia z wszel- kimi wygodami, na 1-m piętrze. — Nowy- Swiat Nr 39, stróż wskaże. Do końca Wrze- śnia. p17304

Jest do wynajęcia w każdym czasie

jeden lub dwa Pokoje

z meblami. — Ulica Chmielna Nr 35, miesza- nia Nr 10, prawa oficyna na dole. p17320

Do wynajęcia każdego czasu:

1) 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, alkowa i spiżarnia, na 1-em piętrze.
2) Jeden obszerny pokój, na parterze, przy ulicy Bednarskiej Nr 20, pierwszy dom za Dobroczyńnością. 16881 p

Letnie Mieszkania

do wynajęcia we wsi Łaziska, koło Teres- polska, stacja Nowo-Misk, wszelkie możliwe dogodności, jak również artykuły żywności, po cenach umiarkowanych. — Blizsza wiado- mość: Elektoralna Nr 23, u p. Sokolnickiego w sklepie. p16196

SKLEP

do wynajęcia z dwoma pokojami, za Rs. 325. Mieszkanie na 3-m piętrze od frontu: 4 Po- koje, przedpokój, kuchnia, wódnia i zlew, każdego czasu, za Rs. 180. — Wspólna Nr 14. p17244

Trzy wiorsty za Jabłonną, w bardzo pię- knej miejscowości, blisko lasu,

Letnie Mieszkanie

do najęcia 2 duże slične pokoje, w jednym z tych komin do gotowania, z drzewem, za cenę rs. 30. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 44, lewa oficyna na dole, Nr mieszk. 11, każdodziennie z wyjątkiem świąt i niedziel, od godziny 10-tej do 1-szej. p17243

Od św. Jana do wynaję- cia przy ulicy Rybaki Nr 14 nowy D17483

Dwa POKOJE,

kuchnia, góra oddzielna, piwnica, komórka i zacie- niony ogródek. — Wiado- mość u Rządcy w miejscu.

Z powodu wyjazdu jest do wynajęcia zaraz

Mieszkanie umeblowane,

składające się z salonu obszernego, g. i netu i przedpokojem, miesięcznie za Rs. 2, może być także dodany fortepian. — Wiadomość: Hoża Nr 12, mieszk. 2, na parterze. p17445

W blizkości ogrodu Saskiego, w pięknej i dogodnej miejscu, na rogu Zielonego placu i ulicy Marszałkowskiej Nr 62, na 2 piętrze od frontu, zaraz jest do wynajęcia obszerny

Pokój umeblowany,

z garderóbką, kwartalnie. — Wiadomość także pod Nr 4 mieszkania. p17451

MIESZKANIE

w blizkości Saskiego ogrodu, złożone z czte- rech obszernych pokoi i kuchni, na pierwszym piętrze od frontu, na dwa lub trzy miesiące, za cenę umiarkowaną. — Plac Warecki Nr 14, dom Neibaura, mieszkania Nr 1, stróż wskaże. p17015

Dwa Lokale

po 2 pokoje z przedpokojem, spiżarnią i ku- chnią, oraz wódniami i zlewami, góra wspólna i piwnicami, przy ulicy Ceglanoj, pod Nr 1a, wprost browaru Benisza, trzeci dom od ulicy Cieplej, między ogrodami, są do wynajęcia zaraz, za rs. 260, na pier- wszem piętrze, a za rs. 225 na trzecim. — Wiadomość na miejscu. p16715

Potrzebny jest

LOKAL o 12-tu pokojach,

3 pokojach dla ludzi, kuchni dla wanień, przedpokojem i pokojem dla prania bielizny w okolicy cyrkułu Łazienkowskiego, nie dalej Alei Jerozolimskiej. — Mający podobny lokal do wynajęcia raczy dać wiadomość do Poma- rańczarni w Łazienkach, codziennie do godz. 10-tej rano. 17245 p

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b., przy ulicy Długiej Nr 19, na 1-m piętrze, od frontu,

Mieszkanie,

5 Pokoi, w tem 4 wielkie i jeden mniejszy i duża kuchnia. Mieszkanie to odpowiednio jest na **Zakład handlowy**. — Wiadomość na miejscu, mieszkania Nr 3. 14069 p

Letnie Mieszkanie

w ogrodzie, do odnajęcia domek sam w so- bie, z balkonem, o 4-eh pokojach i kuchnią, może być podzielony, **bardzo tanio**, tuż za rogatką Mokotowską Nr 110. — Wiadomość w Rogatce. 17542 p

POKOJE

dla osób spodziewających się słałości, lub dla przyjeżdżających na kurację, ze stołem i wszelkimi wygodami, są u Akuszerki. — Chmielna Nr 33. 17550 p

Jerozolimka Aleja Nr 26.

Dwa Pokoje

przedpokój i piwnica, do wynajęcia, przy rodzinie. Stróż wskaże. 17548 p

W każdym czasie do wynajęcia przy ulicy Żorawiej Nr 15

MIESZKANIE.

2 Pokoje, alkowa, kuchnia z wódniciem i zlewem, schowanie, piwnica i góra wspól- na, za 200 rs. rocznie, stróż wskaże. p1726d

SKLEP

do wynajęcia każdego czasu za Rs. 230 ro- cznie, przy ulicy Długiej Nr 8. Wiadomość: Plomackie Nr 2, w Magazynie obowią. p17490

Jest do odnajęcia zaraz

Pokoje

kawalerski, z oddzielnym wejściem, za rs. 5 miesięcznie, przy ulicy Aleksandra Nr 12, wiadomość u stróża Ludwika. p17419

Letnie Mieszkania

w Nowo-Mińsku, przy kolei Terespolskiej. — Wiadomość na stacji w butecie. p17424

Do odnajęcia każdego czasu

obszerny Salon,

pośród sypialni i przedpokój, elegancko ume- blowane, z usług i samowarem, na 1-m piętrze, w domu przy placu św. Aleksandra. Wiadomość w kiosku na rogu Jerozolimskie Alei i Nowego-Swiatu. p17422

OSTRZEZENIE

dla pp. Jubilerów i Zegarmistrzów.

Skradziono 5-go b. m. złoty damski zegar- rek (cylinder) o jednej kopercie, wraz ze złotym łańcuszkiem, wenejańskiej roboty, długości łokci 4. W razie przytrzymania proszę dać znać na Krak-Przedm. Nr 81, mieszkania Nr 1. 17363 p

Nagrody rs. 10.

Przechodząc ulicami Krakowskim-Przed- miściem i Nowym-Swiatem, zgubiono Notes, w czarnej płócienniej oprawie, wraz z **Pre- mową Pożyczką z r. 1864, Serji Nr 15261/27**, bez talonu i kuponów i dwiema dowodami na ubezpieczenie i złożony talon, wydanymi z Domu Bankowego „H. Wa- welberg” na imię p. Wein. Łaskawy zna- lazca raczy złożyć takową za powyższą na- grodą, do wspomnianego Domu Bankowego H. Wawelberg, przy ulicy Senatorskiej Nr 25. Nadmieniam się, że zastrzeżenia uczy- niono. 17471 p

17490 Dnia 7-go b. m., zaginął

Kwit zaliczeniowy

za Nrem 12679, na sumę rs. 1600. Zastrze- żenie o wypłaceniu pieniędzy uczynionem zo- stało w Zarządzie Drogi Żelaznej Nadwi- ślańskiej. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takowy za wywagrodzeniem rs. 3, pod adre- sem Straszewski, ulica Mokotowska Nr 12.

W dniu 9 Lipca r. b., około godziny 1-szej po południu, w Cukierni Górskiego, przy ulicy Długiej, lub w bramie tego domu, albo też może i w bramie Zarządu Ober-Po- licyjnego w Warszawie,

Zgubiono rs. 100.

Ktoby takowe zwrócił poszkodowanemu do domu Nr 48, przy ulicy Chmielnej, mieszka- nia Nr 7, otrzyma rs. 20 nagrody. 17571 p

Nagrody rs. 100.

W Sobotę dnia 9. b. m., o godzinie 11-tej zrana wychodząc z Kościoła św. Józefa Oblu- bienia N. Mary Panny na Krak-Przed. obok skweru, lub wchodząc do Banku Polskiego, zgubiono **rs. 500** papierkami 100-rublowe- mi będących w kopercie pocztowej. Uczciwy znalazca raczy zwrócić tę zgubę za powyż- szą nagrodę do Rządu domu, przy ulicy Wilejskiej Nr 1a. 17565 p

Znaleziono

Woreczek z pieniędzmi

w Sobotę 9 Lipca, odebrać można przy ulicy Świętojerskiej Nr 12, mieszkania 18, za udo- wodnieniem i zwrotem kosztów. 17559 p

Nagrody rs. 25.

Dnia 3 b. m. wracając z Pragi, wypad- kowym sposobem uronionym został zegarek kieszonkowy złoty, ankiei kryty, numerem 26666 opatrzonej. Uczciwy znalazca za wska- zaną nagrodą zwrócić raczy poszkodowane- mu, przy ulicy Nowolipie pod Nr 20, mie- szkania Nr 16. Panów Zegarmistrzów upra- sza się o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot. 17076 p

W dniu 6 b. m. zgubiono

ZEGAREK

damski, złoty z jedną kopertą emalowaną, szafirowa emalia trochę uszkodzona. — Łaska- wy znalazca raczy oddać pod Nr 3 Kra- kowska, mieszkania Nr 17, za przyzwoitą nagrodą. p1752

Losowano Hensypod